ARKUSZ I.

Nr 55 Dnia 12 Marca Poniedziałek. Dnia 28 Lutego (12 Marca) 1877 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Dziś. Ś. Grzegorza Papieża.
Jutro: SS. Nicefora B. i Modesty P.
Środa: Ś. Matyldy Królowej.
Czwartek: ŚŚ. Longina M. i Leontyny.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 23 | Długość dnia godzin 11 m. 34
Zachód „ „ 5 m. 57 | Przybyło „ „ 3 m. 55

Adres Redakcji Kurjera Warszawskiego: PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

Piątek: ŚŚ Cyrjaka Dyakona i Tacjana.
Sobota: Ś. Gertrudy Panny.
Niedziela: Ś. Gabrjela Archanioła.
Poniedziałek: Ś Józefa Oblubieńca N. M. P.

— Wczorajsza niedziela Środopostna sprowadziła licznych pobożnych do wszystkich Świątyń Pańskich, gdzie kapłani w czasie Nabożeństw głosząc słowo Boże, zastosowane do Ewangelji świętej zapisanej u Jana Ś-go w rozdziale 6, a traktującej *o nakarmieniu 5000 ludzi*, zachęcali swych słuchaczy do godnego pożywania w tym czasie Wielkanocnej Spowiedzi, Ciała i Krwi Chrystusowej.

W kościele katedralnym i metropolitalnym S-go Jana, głosił słowo Boże JX. Seroczyński, w czasie Summy celebrowanej przez JX. Dietricha, kanonika katedralnego i metropolitalnego.

W kościele S-go Krzyża głosił słowo Boże JX. Chmielowski, a Summę celebrował JX. Marmo, który następnie w godzinach popołudniowych odprawił i Nieszpory.

W kościele Ś-go Józefa na Krak.-Przedmieściu, obok skweru, rozwijał tekst ewangeliczny podczas Summy JX. Dudrewicz, sekretarz konsystorza i Zarządzający tąż Świątynią Pańską.

W kościele zaś S-go Jacka przy ulicy Freta, gdzie obchodzoną była w dniu wczorajszym Odpustem zupełnym doroczna uroczystość S-go Tomasza z Akwinu, Wyznawcy, odłożona z zeszłej środy, Wotywę, przed ołtarzem uroczystującego patrona, odprawił JX. Tomasz Kobuszewski, przełożony Zakonu Księży Kamedułów z Bielan. Summę, poprzedzoną uroczystą procesją, celebrował JX. Lebiedziński, po skończeniu której udzielił licznie zebranym pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Słowo zaś Boże głosił JX. Wierzbicki, Zarządzający rzeczoną Świątynią, zastosowawszy takowe do tekstu Ewangelji Świętej na tenże Odpust przypadającej: „Niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli uczynki wasze dobre, i chwalili Ojca waszego, który jest w niebiesiech;“ — a sieroty z Zakładu imienia ś. p. Jachowicza, odśpiewały na chórze podczas Summy mszę kompozycji St. Moniuszki.

W kościele Ś-go Andrzeja Apostoła przy ulicy Bonifraterskiej, obchodzoną była w dniu wczorajszym również Odpustowem Nabożeństwem przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak z rana jak i po południu doroczna uroczystość Ś-go Jana Bożego, gorliwego Wyznawcy Chrystusa Pana.

I na wczorajsze po-południowe Nabożeństwa pasyjne zgromadziły się do wszystkich Świątyń Pańskich tłumy pobożnych, by w dalszym ciągu wspólnie z kapłanami rozważać bolesną mękę i śmierć krzyżową Pana i Zbawiciela naszego.

Dzisiaj takież pasyjne Nabożeństwo odbywać się będzie z kolei w kościele Ś-go Ducha, gdzie słowo Boże wygłosi JX. kanonik Bogdan.

W dniu jutrzejszym zaś odbędzie się takowe w kościele Ś-go Franciszka serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

— W dniu onegdajszym, w sobotę, 26 lutego (10 marca), w rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu Aleksandra Aleksandrowicza, odprawione zostało w katedrze prawosławnej, o godzinie 11-tej z rana, nabożeństwo solenne. Tegoż dnia odprawione były nabożeństwa solenne w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie. — Wieczorem miasto było uilluminowane. (D. W.)

— Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Jerzewicz Oldenburgski raczył przyjechać do Warszawy z Wiednia. (D. W.)

Adres najpoddańszy uniwersytetu warszawskiego.

„Najmiłościwszy Monarcho!

Cesarski uniwersytet warszawski, powołany do życia przez Wasze słowo Monarsze, na zasadzie idei pokojowej zjednoczenia słowiańskiego na gruncie prawdziwej nauki, ma siebie za szczęśliwego, że może przyłączyć swój głos do tych pełnych zapału okrzyków, jakie w obecnym, wielkiej doniosłości czasie rozlegają się ze wszystkich stron Wielkiego Cesarstwa Ruskiego. Rozlegają się one jako odpowiedź na Wasze, Najjaśniejszy Panie, pełne miłości i prawdziwie chrześcjańskie usiłowania, zmierzające do zabezpieczenia, za wspaniałomyślnym przykładem Waszych Najjaśniejszych Przodków, opartych na ludzkości praw naszych braci południowo-słowiańskich, cierpiących od wielu już wieków pod jarzmem fanatyzmu i barbarzyństwa muzułmańskiego. W imię tej świętej idei, my, reprezentanci nauki uniwersyteckiej na kresach Nadwiślańskich, nauki nacechowanej w obecnym czasie szczerą dążnością do wprowadzenia światła prawdy historycznej do skażonej nieprawdą dziedziny interesów ogólno-słowiańskich, gotowi jesteśmy ponieść wszelkie ofiary, jakich Wam, Najmiłościwszy monarcho, spodoba się zażądać od nas. Szczęśliwi jesteśmy z tego, że na równi z innemi uniwersytetami ruskiemi, możemy ze czcią przyłączyć się do rzeszy Waszych wdzięcznych i wiernych poddanych, którzy silnym i niewzruszonym murem otaczają swego ubóstwianego Monarchę i Dobroczyńcę.“

Najjaśniejszy Pan, przyjąwszy łaskawie adres pomieniony, 14 lutego r. b. Najwyżej rozkazać raczył, podziękować uniwersytetowi warszawskiemu.

(Gon. Urz.)

— Przez Najwyższy rozkaz w Wydziale Wojny, z 19-go lutego r. b.:

Z dywizyj konsystujących, podług dyzlokacji normalnej, w okręgach: petersburskim, wileńskim, warszawskim i moskiewskim, sformować korpus grenadjerów i ośm korpusów armji, od Nru 1go do 6go włącznie, tudzież Nra 13ty i 14ty.

Korpusy pomienione sformować:

Grenadjerów		z	1,	2	i	3	dyw.	grenad.	i	14	dyw.	kaw.
1szy	armji	„	22,	24	„	37	„	piechoty	„	1	„	„
2gi	„	„	25,	26	„	27	„	„	„	2	„	„
3ci	„	„		28	„	29	„	„	„	3	„	„
4ty	„	„		16	„	30	„	„	„	4	„	„
5ty	„	„		7	„	8	„	„	„	5	„	„
6ty	„	„	4,	6	„	10	„	„	„	6	„	„
13ty	„	„		1	„	35	„	„	„	13	„	„
14ty	„	„		17	„	18	„	„	„	dyw.	koz.	doń.

Mianowani zostali: jenerał-lejtenanci: dowódcami korpusów: członek komitetu ranionych Hanecki 1szy—grenadjerów, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; armji: dowódca 7-go korpusu armji, jenerał-adjutant książę Barclay-de-Tolli-Wejmarn —pierwszego, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta; naczelnik 25ej piechoty dywizji Samsonow drugiego; naczelnik 2-ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-adjutant Dehn—trzeciego, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta; naczelnik 28ej dywizji piechoty Zotow—czwartego; naczelnik 3ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-adjutant baron Meller-Zakomelski—piątego, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta; naczelnik 35ej dywizji piechoty Rall—szóstego; naczelnik 3-ej dywizji grenadjerów Hanecki 2gi—siódmego; naczelnik 3ej dywizji piechoty Hahn — trzynastego; naczelnik 2ej dywizji Grenadjerów Zimmermann—czternastego. (Dz. W.).

Rozkaz Ministra Wojny.

(19 lutego 1877 r. Nr 58).

W Najwyższym rozkazie, wydanym dziś, oznajmia się o sformowaniu korpusu grenadjerów i ośmiu korpusów armji Nra 1, 2, 3, 4, 5, 6, 13 i 14.

Jednocześnie Jego Cesarskiej Mości spodobało się rozkazać:

1. Sformować niezwłocznie zarządy korpusów i zarządy naczelników artylerji dla korpusów pomienionych, stosownie do etatów czasu pokojowego, zamieszczonych w rozkazie do wydziału Wojny z 11go sierpnia 1874 roku, Nr 235, w następujących punktach:

Dla korpusu grenadjerów w mieście Lublinie.
Dla 1go korpusu armji w St.-Petersburgu.
„ 2go „ „ „ w Wilnie.
„ 3go „ „ „ Rydze.
„ 4go „ „ „ Mińsku.
„ 5go „ „ „ Radomiu.
„ 6go „ „ „ Warszawie.
„ 13go „ „ „ Żytomierzu.
„ 14go „ „ „ Kijowie.

i 2. 1szą dywizję grenadjerów, oraz 1szą i 13tą dywizję kawalerji z ich artylerją, uważać jako odkomenderowane: pierwsze dwie—do okręgu wojskowego moskiewskiego, ostatnią zaś—do okręgu wojskowego warszawskiego. (Dz. W.).

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* W następstwie ogłoszenia swego z dnia 1 (13) grudnia 1876 roku, Rada Miejska Warszawska podaje do wiadomości, że na posiedzeniu swem w dniu 7 (19) lutego r. b. odbytem, przy współudziale delegowanego ze strony Prezydenta miasta jak również członka rodziny zapisodawcy i rabina warszawskiego, z procentów od kapitału legowanego przez Leona Lewenberga, bankiera warszawskiego, przyznała tytułem posagu w roku bieżącym rs. 200, pannie Fajdze Lewenberg, lat 20 wieku mającej, zamieszkałej w Warszawie pod Nr 2933, krewnej zapisodawcy, który to posag wniesiony został do depozytu Banku Polskiego, na rzecz obdarowanej Fajgi Lewenberg.

Członek zarządzający czynnościami Rady ***K. Puchalski.***
Sekretarz Rady ***J. Magnuski.***

TYPY I OBRAZKI WARSZAWSKIE.

—*rz.*— W zeszły piątek, na rzecz Towarzystwa Dobroczynności, czytał p. Jan Kanty Gregorowicz rzecz p. t. „*Typy i obrazki warszawskie.*“

Cóż to za ponętny przedmiot dla talentu, który potrafi patrzeć w życie, odtwarzać je w sztuce i stawiać przed oczy tłumów! Warszawa posiada tyle dzielnic, tak różnych między sobą zewnętrznym i wewnętrznym charakterem, a cóż dopiero pod względem ludzi, którzy się w tych dzielnicach rodzą, żyją w nich, zarobkują na swój sposób i umierają... wierni tradycjom dzielnicy rodzinnej.

Weźmy np. Stare miasto, sędziwe, zamiłowane w prastarym obyczaju, żyjące podaniami przeszłości, nabożne, ruchliwe... i taki modny Nowy-świat, w którym już wszystko inaczej. Oto staromiejski dom, gniazdo pełne zaułków, przystawek, ciemny, zbity w jedną masę ciasną... w kamienne schody i odrzwia obronny, z klatką sienną wysoko ku niebu spozierającą. Te rudery, których wieki pogrześć nie mogły, roją się ludźmi, spoglądającymi z ironją na modny świat, strojny, uśmiechnięty słodko, wykwintny, a przecież tak często bezbożny, nieszczery i fałszywym świecący szychem. A oto dzielny robotnik z Solca, okopcony dymem maszyny parowej, w bluzie, z fajeczką w ustach... toć to postać nowożytna, świeża, a tak wybitnie charakterystyczna. I oto jeszcze śmiały rybak, przewoźnik, owi pracownicy Wisły, rozkochani w niej na zabój! I to ludzie inni, tradycyjnie ukształtowani, — jakby osobny ludek, ożywiony obyczajem własnym, własnemi podaniami, związany silnie ogniwem jednego rzemiosła, jednej chorągwi. I oto znów żydek z Franciszkańskiej, rarytas warszawski, któremu podobnego próżnobyś szukał na Zachodzie. Toż to galerja typów cała: szewcy, przekupki, straganiarze, tragarze, handlarze... bogactwo postaci nieprzebrane!

Prelegent jednak ograniczył się tylko do naszkicowania jednego typu... Więc przedstawił epizod z życia przewoźnika, trochę romantyczny, trochę dramatyczny, a... trochę i nieprawdopodobny. Ten przewoźnik, Franek, mimo, iż był dzielnym człekiem, najnieszczęśliwiej zakochał się w jakiejś lafiryndzie, która sobie niepoczciwie z niego żartowała. Oto ni mniej, ni więcej, tylko za plecami Franka, co ją miał zaślubić, wiodła sobie romansik z jakimś dandysem warszawskim, nienawistnym przewoźnikowi furfantem. Rzecz się wydaje... ztąd awantura, wymówki piorunujące, i... czegobyśmy się po Franku żywym nie spodziewali, rodzaj szału, w którym przewoźnik najpierw hula, później pije na zabój, aż nakoniec pada nieprzytomny. Spotyka się później ze śmieciarką, pięćdziesięcioletnią dziewczą, przechowującą skrupulatnie w sercu nieskażone wspomnienia, i otrzymuje od niej pomoc... a nawet przytułek. Poznaje tam jakieś dziewczę, które mu widokiem swoim przywraca moralną równowagę...

Na tem się, wraz z odczytem, dzieje Franka urwały, nie bez pewnej pociechy słuchaczy, którzy romantyczne jego przygody z trwogą już widzieli zapewnie, uwieńczone.... samobójstwem. Tymczasem Numa zawsze wychodzi za Pompiliusza, a szanowny prelegent dopowiadać tego nie potrzebował, więc też i nie dopowiadał.

Na takiej kanwie, snuło się barwne opowiadanie pana Gregorowicza. W wątku tej opowieści odnalazł się Berek, co handlował rybami a uczciwym ludziom dopomagał chętnie (postać nie koniecznie typowa) — i stróż Antoni, który zawsze miał nadzieję „wrócić do swego stanu“ (któżto kiedy jest na swojem miejscu, jeżli wyżej być chce, a nie może?) i owa śmieciarka, typ bardzo zręcznie nakreślony, i setki szczegółów istotnie charakterystycznych, dowodzących, że prelegent lud warszawski zna dobrze i istotnie kocha.

Mimo pewnych usterek w dosadności ogólnego rysunku—mimo to, że żywioł komiczny odczytu niezawsze przypominał perły czystej wody,—mimo wreszcie wielu nieprawidłowości językowych, odczyt pana Gregorowicza był zajmującym, ponętnym i nawet wdzięcznym. Przyznajemy mu to tem chętniej, że i szanowny prelegent, powodowany zapewnie pojmo-

waniem kwestji odczytów z wyższego punktu widzenia, uznał za stosowne wypalić dla naszego pisma... reklamkę w słowach, które wzbudziły uśmiech słuchaczy, jako zdawkową monetę za dowcip. Śmiano się równie wesoło, gdy p. Gregorowicz usiłował mówić akcentem poczciwego Berka... choć byli i tacy, którzy ten akcent uważali za nadprogramową niespodziankę.

Koncert.

—*rz.*— Wczorajszy koncert symfoniczno-wokalny pana Ap. Kątskiego nadspodziewanie zgromadził liczną publikę w sali Resursy Obywatelskiej, która też zapełniła się najszczelniej. Niespodziewanie.... boć o tej samej godzinie odbywała się prelekcja na Osady rolne, i odbywał się nadto inny koncert symfoniczno-wokalny w Towarzystwie muzycznem. Prelekcja i dwa koncerty naraz.... toć już struna wyciągnięta aż do pęknięcia, a tymczasem pęknięcie to nie przypadło na salę resursy i piękny program pociągnął i zachęcił, a wreszcie i zadowolnił niezawodnie wszystkich.

Na pierwszy ogień poszedł stary.... ale jary Gluck z uwerturą z „Ifigenji w Aulisie“. Co to za wspaniała prostota w wysnuwaniu myśli, która się wije tak jasno, szczerze, a przecież z tak słodkim wdziękiem, który się wdziera w serca słuchaczy bez wyjątku i czaruje wszystkich. Rozum wytrawnego pisarza o tyle tam tylko działa, o ile szuka najprostszych ścieżek, po którychby dojść można do zamierzonego celu. Ta szczerość, ów wdzięk naiwny, nie wyszukany, toć to warto szczytnych wspomnień o Helladzie klasycznej! Uwertura wykonaną była wybornie.

Z orkiestrowej egzekucji wszystkie numera programu wyszły zwycięzko, prócz Marszu Beethovena z „Ruin Aten“. Chór instrumentów dętych bruździł tu nieco, detonacją i opóźnianiem tempa, wprowadzając nieład, który nie mógł nie oddziałać szkodliwie na massy. Chór głosów męzkich był także słabą stroną całości, głosy te są stosunkowo słabe i nieliczne i dla ogólnej wyrazistości, należy je koniecznie wzmocnić.

Symfonja (A dur) Mendelssohna odegraną była świetnie. Pełna życia i werwy, wesoła, skacząca, — wybornie nadawała się do egzekucji orkiestry młodej, ognistej, tak chętnie odznaczającej rytm z wyrazistością, która w innej kompozycji byłaby nie na swojem miejscu. Ta wyrazistość dzielnie też harmonizowała z charakterem 4-tej części symfonji Dawida „*Świat nowy.*“ Chór głosów wykonał swą partję z precyzją, zgodnością i swobodą, znamionującą wyborną szkołę. Zasługa to zacnego prof. Studzińskiego, który w konserwatorjum prowadzi klasę chóralnego śpiewu z zamiłowaniem, z trudem niezmordowanym; cichy ten pracownik miałby się zawsze przed publicznością z czemś popisać i pochwalić, a jeżeli tego nie czyni, stając na uboczu, gdy owoce jego pracy zmuszają do oklasków publikę, niech wie ona przynajmniej komu się te oklaski należą.

Oto we wczorajszym programie mieliśmy dwa takie owoce, dwie perełki muzy naszej z odległych czasów: dwa hymny religijne, pełne prawdziwie religijnego namaszczenia. Jednym z nich był 77 psalm Gomółki, drugim Alleluja ks. Grzegorza Gorczyckiego. I tu prostota, szerokość uczucia, myśl natchniona przedzierają się z każdego taktu. Prawdziwa to modlitwa i prawdziwie religijna muzyka. Chór mieszany wykonał oba te utwory, niezmiernie do wykonania trudne, nie tylko ze zgodnością subtelną, ale i z widocznem przejęciem się ich duchem.

Za te dwa utwory niesiemy serdeczne dzięki panu Kątskiemu. A kto wie — może zachęcony gorącem przyjęciem, jakiego one doznały, zechce w przyszłych swoich koncertach dawać nam systematycznie jakiś klejnocik z dawnych czasów naszej sztuki. Tych klejnotów nie zbrakłoby nam na lata całe, a leżą w ukryciu, w zapomnieniu. Tyleby się dało wygrzebać z pyłów bibliotek i zbiorów prywatnych, tylko poszukać trzeba. Piękne to zadanie dla naszego Konserwatorjum, które ducha muzy ojczystej poznać powinno, aby mieć realną podstawę działania.

O śpiewie solowym panny Potopowicz i pana Szaniawskiego... cóż mamy powiedzieć?... Młoda śpiewaczka, zalękniona widocznie, w partji miniaturowych rozmiarów, nie znalazła pola do stanowczego popisu. Pana Szaniawskiego, głos jest wybornym, a nieopatrznie marnowanym materjałem.

TOWARZYSTWO

Zachęty Sztuk Pięknych.

—*G*— W piątek w obec 79 rzeczywistych członków, odbyło się doroczne ogólne zgromadzenie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem.

Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa Towarzystwa R. T. T. Wittego, zastępca vice prezesa p. Aleksander Lesser, zabrał głos konstatując iż w 16 letniem istnieniu instytucji nie zaszła żadna zmiana organiczna, że dalej Towarzystwo rozwija się zwolna lecz niemniej szczęśliwie, że wreszcie komitet zawsze głównie zmierzał ku rozszerzeniu dla artystów krajowych coraz większego pola działalności, jak niemniej pamięta o pomnożeniu funduszów. Rękojmią tego jest liczba 1954 członków; a jakkolwiek w r. 1876 w porównaniu z r. 1875 liczba członków zwyczajnych z 743 na 688 zeszła, jednakże nie zmniejszonemu zamiłowaniu w sztuce przypisać to należy lecz poprostu opóźnieniu się reprodukcji za r. 1875. Zwiększenie funduszów nastąpiło skutkiem gotowości p. Jana Ajwazowskiego Czł. Cesar. Akad. Sztuk Pięknych, który nadesłaniem 7 dzieł swoich na Wystawę, przyczynił się do uzyskania funduszu na zasiłki dla kształcących się w sztuce, również i jeden z rzeczywistych członków Towarzystwa przyznane sobie wynagrodzenie za obraz przekazując na cele Towarzystwa, niemniej temuż się przysłużył.

Pan Lesser wspomniał dalej o dotkliwej stracie dla Towarzystwa przez śmierć kilku zasłużonych członków poniesionej, których pamięć uczcił komitet pomieściwszy ich życiorysy w drukowanem sprawozdaniu. Do nich należą Konstanty Hegel rzeźbiarz, były profesor b. Szkoły Sztuk Pięknych; January Suchodolski; Józef Szermentowski i Kolasiński Antoni, artyści malarze, — Bolesław Podczaszyński b. prof. b. Szkoły Sztuk Pięknych, i Leon Karasiński, budowniczowie.

Następnie sekretarz Towarzystwa R. S. Ignacy Kosmowski odczytał sprawozdanie za r. z., a pan Karol Dejke zdał relację delegacji rachunkowej, która otrzymała jednogłośną aprobatę.

Ze sprawozdania wyjmujemy następujące szczegóły:

Na polecenie komitetu budowniczy Schimmelfening wygotował plan rozszerzenia sali rzeźb.

Zamówiono reprodukcję z obrazu Matejki „Kazanie Ks. Skargi“ u Henryka Redlicha; (na rok 1877) jako też reprodukcję z obrazu Wojciecha Gersona „Kopernik“ u tegoż samego artysty.

Urządzono wystawę obrazów Ajwazowskiego.

Ogłoszono konkursa malarskie, rzeźbiarskie i architektoniczne po. rs. 266 z funduszu Towarzystwa i rzeźbiarskie i architektoniczne po rs. 227 z zapisu ś. p. Hr. St. Szczęsnego Kossakowskiego, w skutek których przyznano nagrody: Józefowi Buchbinderowi, Piusowi Welońskiemu, Gustawowi Bizancowi, Stanisławowi Adamczewskiemu, jako też p.p. Bronisława Muklanowicza i Kazimierza Ostrowskiego odznaczono zaszczytnemi wzmiankami.

Przyznano stypendjum rs. 150 z zapisu p. Heleny Korwin Szymanowskiej p. Antoniemu Piotrowskiemu kształcącemu się w Monachium.

Rozdano zasiłki stypendjalne z funduszu Ajwazowskiego rs. 100 pp. Teofilowi Godeckiemu (we Florencji); Jakóbowi Potockiemu rs. 80 (w Warszawie); rs. 61. kop. 54 p. Marji Dulembiance i rs. 50 p. Kazimierzowi Mielechowskiemu (w Rzymie); dano również stypendja rs. 200 p. Piusowi Welońskiemu (w Petersburgu); rs. 223 kop. 60 p. Wojciechowi Kolasińskiemu.

Zgodzono się na warunki Jana Matejki celem utworzenia stypendjum imienia Kopernika.

Zakupiono do zbiorów Towarzystwa, popiersie „śp. Justynjana Karnickiego“ — Bolesława Syrewicza; obraz „Gwiazda zaranna“ Józefa Szermentowskiego; pięć tablic „Syn marnotrawny“ Führicha i t. p.

Zakupiono i rozlosowano w r. z. 39 dzieł sztuki za 5782 rs. w dniu 30-go grudnia.

Pośredniczono w sprzedaży 22 obrazów i 35 rzeźb za rs. 5834.

Zaproszono na członka honorowego p. Ajwazowskiego i udzielono przywilej nadsyłania prac na koszt Towarzystwa pani Natalji Modl i p. Andrzejowi Grabowskiemu.

Przyjęto ofiary, a mianowicie: portrety Wojciecha Gersona, Adrjana Głębockiego, Piotra Le Bruna i Kornela Stattlera tudzież gotowizną rs. 180.

W r. 1876 przyjęto na wystawę 272 dzieł, a 19 artystom udzielono pożyczkę w ilości rs. 765.

Przewyżki wliczano do funduszów Towarzystwa.

P. Mauryc emu Robitschek pozwolono do 1-go czerwca 1877 r. zdejmować fotogramy z dzieł sztuki, w końcu podwyższono komisowe 10% od sprzedawanych dzieł na wystawie.

Po zdaniu sprawy przedstawiono wniosek p. Jana Chryzostoma Wróblewskiego o urządzeniu wystaw w miastach prowincjonalnych, który też przyjęty został przez ogólne zgromadzenie, o ile które z miast swym kosztem i na własną odpowiedzialność wystawę urządzić zechce.

Nakoniec p. Aleksander Lesser zaprosiwszy kilku członków na assesorów, wezwał obecnych do złożenia listy kandydatów do komitetu na r. 1877. Obliczenie list dało następujący rezultat.

Wybrano do komitetu z grona artystów pp.: Wojciecha Gersona (gł. 66), Aleksandra Lessera (62), Edwarda Cichockiego (60), Adolfa Schimmelfeninga (54), Józefa Brodowskiego (53), Andrzeja Pruszyńskiego (20).

Z grona miłośników sztuki: Romana Wierzchlejskiego (gł 56), Feliksa Sobańskiego (51), Ludwika Jenikego (51), Hipolita Skimborowicza (49), Stanisława hr. Zamojskiego (46), Stanisława hr. Kossakowskiego (42).

Do delegacji rachunkowej: Karola Dejkego (gł. 71), Wincentego Jaworskiego (68), Lucjana Wrotnowskiego (60).

13-ty KONCERT TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO.

—*Qq.*— Wczoraj o godzinie pierwszej w południe miał się rozpocząć w salach redutowych trzynasty koncert Towarzystwa Muzycznego.

Mówimy miał się rozpocząć; rzeczywiście bowiem artyści siedli do swych instrumentów dopiero przed drugą, gdy się szczupła nader garstka publiczności zebrać zdołała.

Wieniawski stanął tedy na estradzie i zagrzmiały pierwsze akordy mendelsohnowskiej „Athalji.“ Wykonanie uwertury tej mniej było fortunne, choć w każdym takcie czułeś sumienną pracę dyrektora. Bezowocną jednak ona będzie gdy zrozumienia nie ma u grających; już bowiem wstępny motyw na dęte instrumenta, stanowiący jakoby myśl przewodnią całej kompozycji i kilkakrotnie się powtarzający, nie został ani w rytmie, ani w swej imponującej szerokości szczęśliwie uchwycony.

Te same wady wystąpiły i w drugiej rzeczy orkiestralnej, wypełniającej drugą część programu, w symfonji (Nr 2 D maj.) Beethovena. Sumiennie wypracowana a jednak w wykonaniu brak zupełny polotu.

Symfonja ta, rzadko grywana, stanowi przejściową fazę w twórczej działalności wielkiego mistrza.

Wpływ Haydna i Mozarta jeszcze w niej przeważa, lecz już błąkać się poczynają indywidualne myśli, przeczuwasz prawie, że jeszcze krok jeden a powstanie wspaniała *simfonia eroica*... rewolucja w państwie tonów będzie dokonaną.

Podniosłszy wyżej usterki egzekucji symfonji, chętnie tu dodajemy, iż wiele miejsc odegrano z precyzją, choć znowu w Allegro molto nie zdołał dyrygujący powstrzymać orkiestry, która porwana siłą, energją kompozycji, krwią gorącą w tonach zda się kipiącą, co chwila wymykała się z pod batuty dyrektora. Żal też nam było Larghetta, które nie zachowanie „pianissima“ zeszpeciło, jak również Crescenda pozbawionego mocy.

Całość musiała wszakże sprawić wrażenie, skoro słuchacze długim oklaskiem dziękowali dyrektorowi Wieniawskiemu za poniesione trudy.

W wokalnej części koncertu wystąpiła panna Adelina Büdel, posiadająca w wysokim stopniu, jak jej to niejednokrotnie przyznaliśmy, sztukę władania głosem. Polem popisu była tym razem altowa arja Cherubinka z „Wesela Figara“ Mozarta, którą artystka odśpiewała z mnóstwem anti-mozartowskich dodatków, trylów i pasaży. Zresztą i *tempo* zdało nam się chybione, jako zbyt powolne; kompozytor oznaczył je przez *allegro vivace*, co podnosi efekt końcowego *adagio*. Więcej siły zdałoby się chórowi w oratorjum Haydna „Stworzenie świata.“ Nie potrzeba zapominać, że olbrzymiej potęgi wymaga ów chór „synów, Boga głoszących niebiańskim śpiewem chwałę Jego przez wszystkie nieba.“

Pan Barcewicz zapełniający część instrumentalną solową, dobrze się w tym poranku zasłużył.

Grę artysty, w ostatnich czasach mieliśmy sposobność kilkakrotnie rozbierać, nic więc dziś nie powiemy nad to, iż spokojny, pełen efektów i elegancji charakter koncertu (Nr 4 D min.) Vieuxtempsa, doskonale wyszedł z pod jego smyczka.

CIEPŁO W ZASTOSOWANIU DO PRZEMYSŁU.

—*br.*— Przedmiotem wczorajszego odczytu pana Dziewulskiego, w sali Muzeum Rolnictwa i Przemysłu, był termometr.

Prelegent zaznaczyszy że nazwa polska „ciepłomierz“ używana przez niektórych autorów dosłownie tłomaczących znaczenie wyrazu termometr, jest niewłaściwą, gdyż przyrząd ten nie służy do mierzenia ilości ciepła lecz tylko do wskazywania jego stopnia, przystąpił do opisu zasady budowy i skal rozmaitych termometrów.

Do budowy podobnego przyrządu mogą służyć ciała stałe, płynne i gazowe. Najczęściej jednak używamy płynnych, a z pomiędzy nich rtęci, która

najrównomierniej się rozszerza, wrze dopiero w wyższych temperaturach i jest bardzo dobrym przewodnikiem ciepła.

Jak się napełnia termometr rtęcią, jak się oznaczają dwa stałe punkta, i t. d. wszystko to prelegent pokazał na doświadczeniach.

Mówiąc o odsuwaniu się punktu zero, wskutek zmiany budowy kulki szklanej zawierającej rtęć, zmiany wynikającej z powodu działania różnych temperatur, prelegent uwidocznił ten fakt, przedstawiając zjawisko rozsypywania się „łez batowskich.“ Są to duże krople szklane utworzone przez wpuszczenie roztopionego szkła w wodę. Będąc nagle oziębione szkło nie może przybrać swej normalnej budowy: najprzód zastygła zewnętrzna warstwa jest parta czy też ściągana przez wnętrze i potrzeba tylko uszczypnięcia końca „łzy,“ lekkiego zadraśnięcia pilnikiem lub ziarnkiem piasku, aby ta niestała równowaga została zwichniętą i szkło rozsypało się z wielką siłą na znaczną ilość drobnych cząstek. Podobne zjawisko przedstawiają też flaszeczki nagle oziębione. Przy tem wszystkiem szkło zahartowane jest bardzo wytrzymałe na uderzanie — aby tylko nie uległo porysowaniu przez ziarnko piasku. Łzy owe i flaszeczki uderzone drewnianym młotem nie pękają, a profitka z podobnego szkła zrobiona może być rzucona o podłogę nie tłukąc się. O wszystkiem tem słuchacze przekonali się naocznie.

Dość długo prelegent zatrzymał się nad porównaniem skal Celsiusa, Reaumura i Fahrencheita, co uważamy za bardzo właściwe, gdyż nie wiele kto u nas ma o tem dokładne wyobrażenie.

Potem nastąpiło objaśnienie innych termometrów, jak alkoholowego, służącego do mierzenia nizkich temperatur, przy których rtęć zamarza, termometru do maximum i minimum, termometru z ciał stałych metalicznych. Wreszcie prelegent zajął uwagę słuchaczy termometrami różnicowemi. Powiedziawszy kilka słów o przyrządzie Lesliego, zastanowił się dłużej nad przyrządem złożonym ze zlutowanych pałeczek dwóch różnych metali, mającym tę własność, że jeżeli spojenia będą wystawione na różne temperatury, to w przyrządzie powstaje prąd elektryczny, odsuwający igłę magnetyczną z normalnego położenia, t. j. z kierunku północno-południowego.

Bardzo dowcipnie p. Dziewulski uwidocznił zboczenia tej igły. Tyndall i inni prelegenci używają zwykle w tym celu zwierciadełka przymocowanego do igły, od którego się odbija promień światła i pada na sufit. Wtedy najmniejsze zboczenie igiełki spowoduje bardzo znaczne odchylenie promienia na suficie. Lecz ponieważ do tego trzeba dość trudnych przygotowań, więc p. Dziewulski, zastąpił zwierciadełko i promień światła papierkami barwnemi widocznemi z daleka. Jest to sposób wyborny, zupełnie odpowiadający celowi.

Objaśniwszy ten przyrząd prelegent pokazał, że dość jest uderzyć kilka razy w ołów, aby się ten metal stał cieplejszym, aby dotknięcie jego do przyrządu różnicowego wywołało zboczenie igły galwanometru. Następnie dowiódł doświadczeniem, że od tarcia, rurka metalowa tak się rozgrzać może, iż woda w niej zawarta wrzeć zaczyna. Korek, który wysadziła para wodna, powstała z zimnej pierwotnie wody w rurkę nalanej, doskonale to wszystkim uwidocznił.

Uderzenie więc i tarcie czyli działania mechaniczne sprawiają ciepło. Fakt to nadzwyczaj ważny dla fizyki. Na zasadzie jego można poznać naturę ciepła. Prelegent zwrócił na tę okoliczność uwagę słuchaczy i zapowiedział, że tematem przyszłego odczytu będzie właśnie natura ciepła.

Słuchacze skorzystali z tego odczytu wiele wiadomości jasno przez prelegenta wyłożonych i zadowolnienie z tego powodu wyrazili rzęsistym a zupełnie zasłużonym oklaskiem.

„Józef Ignacy Kraszewski.“

—B— Rozpoczynając drugi odczyt „o życiu i pracach Józefa Ignacego Kraszewskiego,“ profesor Lewestam ograniczył znacznie swoją materję nazwawszy ją „raczej szkicem biograficznym“ aniżeli charakterystyką pisarza.

Za dalszy punkt wyjścia w przedmiocie w ten sposób do życiorysu z komentarzami zredukowanego— posłużyła znów prelegentowi data przeniesienia się wielkiego pisarza do Gródka, w skutku zawarcia przezeń związków małżeńskich z Zofją Woroniczówną. Kraszewski przebywa następnie w Hubinie i w Żytomierzu—gdzie działalność jego zawsze energiczna i obywatelska, w najrozmaitszych rozwija się kierunkach. Troskliwa opieka nad gimnazjum w Żytomierzu, nie przeszkadza mu interesować się gorliwie sceną; przy tych zajęciach, pisząc coraz nowe powieści, Kraszewski znajduje czas na rysunek, sam illustruje własne utwory, uprawia muzykę—a tak jest wszechstronną potęga tej zdumiewającej organizacji, „że w każdym z tych kierunków gdyby im się tak wyłącznie jak literaturze poświęcił, mógł był dojść do tej doskonałości, którą dziś podziwiamy w jego utworach imaginacji.“

Warszawę odwiedził Kraszewski w r. 1848, w 1857 przeniósł się do naszego miasta na stały pobyt i objąwszy redakcję *Gazety Codziennej*, zamienionej następnie (w r. 1861) na *Polską*, stał na jej czele do połowy 1863 r. Usunięcie się z pola publicystycznego nastąpiło, jak twierdzi prelegent, nie tyle ze zniechęcenia stronniczemi rozterkami, (Kraszewski nie zniechęcał się nigdy,) ile raczej z wewnętrznego popędu do rozwinięcia szerszej działalności w sferze, której powaby najwięcej zawsze pociągały ku sobie talent genjalnego pisarza.

Od chwili przeniesienia się do Drezna, Kraszewski zdawał się olbrzymim wysiłkiem potęgować jeszcze twórczość swoją; nazwisko jego zdobi wszystkie czasopisma w Warszawie, w Krakowie, we Lwowie, w Poznaniu—płodność staje się nieledwie nadludzką, ale najpiękniejszym jej owocem jest niewątpliwie wydoskonalona niekiedy do epickich rozmiarów — powieść historyczna.

Nie należy rozumieć przez to, że Kraszewski poczynającym był na tym polu. „Ostatnia z książąt Słuckich,“ „Mistrz Twardowski,“ „Kordecki“ sięgają dawniejszych czasów—ale nie odpowiadają jeszcze temu ideałowi powieści historycznej, w który, przechodząc przez kunsztowniejszą coraz formę: „Maleparty,“ „Czasów Zygmuntowskich,“ „Djabła,“ „Doli i Niedoli,“—skrystalizowały się w takich utworach jak „Hrabina Cosel,“ „Brühl“ i „Z siedmioletniej wojny.“

Talent Kraszewskiego stanął tu na wyżynach, na których zapragnął wznieść niespożyty pomnik przeszłości dziejowej swego społeczeństwa w cyklu powieści historycznych, z których trzy: „Stara Baśń“, „Lubonie“ i „Bracia“ są już w ręku czytającej publiczności. Sądząc po cegiełkach, wnosić można, jak wspaniały będzie ten gmach, który, cokolwiekbądź by o tem sam Kraszewski powiedział, stanie się pomnikiem i dla budowniczego.

Gdy mowa o tej rozpoczętej epopei, nie zapominajmy, że Kraszewski jest twórcą poematu „Anafielas“, z którego trzech części: „Witoldorauda“, „Mindowe“ i „Witoldowe boje“, obfitujących w wiele poetycznych piękności, ostatnią najwyżej postawić wypada, że liryczne poezje „Hymny boleści“. jakkolwiek nie wylewają się potokiem natrętnego egotyzmu, — głębokiem drgają uczuciem, że wreszcie sympatyczne na scenie kontuszowe obrazki, jak np. „Miód Kasztelański“, lub „Panie kochanku“, równie jak pełne życia przysłowia dramatyczne dają poznać *ex ungue leonem.*

Z materjałów, które poeta nagromadził do „Anafielas“, historyk opisał „Wilno od początków aż do 1750 r.“, „Litwy starożytne dzieje, ustawy, język“, „Litwę za Witolda“, później zaś wydawał „Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego“, „Podróż Stanisława Augusta do Kaniowa“, „Starościna Bełzka“, „Pamiętniki Józefa Drzewieckiego“, „Pamiętnik anegdotyczny z czasów Stanisława Augusta“, „Listy księcia Sapiehy“, „Pomniki do historji obyczajów w Polsce“ etc.

Wśród tych prac w najróżniejszych kierunkach podejmowanych, studja literackie nie leżały odłogiem: dość tu wspomnieć „Studja nad Boską Komedją“, dwie serje „Studjów literackich“, „Gawędy o literaturze i sztuce“, „Władysław Syrokomla“ — wreszcie owe mnóstwo notatek o najnowszym ruchu literackim, nieledwie o każdej nowo wyszłej książce, rozproszonych po korrespondencjach do dzienników, tygodników i t. d.

Wyliczając tytuły za prelegentem, doszliśmy do chwili obecnej kiedy niezmordowany pracownik krzepko stojąc na wyłomie, patrzy w przyszłość z niezachwianym spokojem jaki daje pewność, że półwiekowa blizko praca nie pozostanie bez plonu.

Prelegent w końcowem przemówieniu przyznał, że nie wywiązał się z zadania tak jakby chciał, a my dodamy, jakby mógł.—Gdyby jednak z przedstawionego przez p. Lewestama obrazu działalności Kraszewskiego ten tylko wynikł pożytek, że się słuchacze zamyślili nad tem co może zdziałać jeden człowiek, który w talencie swoim „nie sławy dla siebie, lecz pożytku dla wszystkich szuka“ — już prelegent powinienby wielkie moralne osiągnąć zadowolnienie.

Życie Kraszewskiego, działalność jego, nastręcza każdemu nadchodzącemu pokoleniu, przedmiot do zadumy; generację niedawnych rozbitków uczy, że marzyć i czuć dobrze jest, ale marzeniom i uczuciom realny grunt poddać należy; młodszemu jeszcze pokoleniu wskazuje że myśleć i analizować bardzo jest pożytecznie, ale czuć i tworzyć, także coś warto; wszystkim przypomina że marzenia, uczucia i myśli spotęgowane w talencie, wtedy tylko szlachetnie są użyte, kiedy się je składa na ołtarzu dobra ogólnego.

ZE ŚWIATA MUZYCZNEGO.

—B— W życiu Resursy Kupieckiej, jak w życiu narodów i pojedynczych osobników, zdarzają się chwile dziwnego zwątpienia.

Członkowie z wyrazem ponurego smutku, lub splinowatej obojętności, snują się apatycznie po sali— zielone stoliki zamknięte w sobie, stoją w milczeniu złowrogiem — chłód jakiś lodowaty wieje po salach, z których kątów nie dolatują już echa zajmujących i pocieszających rozpraw na temat: czy w każdym wypadku pod ćwika należy wyjść z najmłodszej?

Natomiast rozlegają się jakieś zgrzytliwe tony, jakieś niesforne odgłosy.... to muzyka.

Muzyka w Resursie Kupieckiej... co za skandal!

W życiu Resursy Kupieckiej jak w życiu narodów i pojedynczych osobników, zdarzają się okresy wielkich upadków!

To też trudno sobie wyobrazić z jaką troskliwością trzymano wszystko w tajemnicy. Cicho! sza! ani ogłoszeń, ani zawiadomień. *Il faut laver son linge sale en famille.* Nie napalono nawet w piecach, ażeby odstraszyć tych, którzyby się przypadkiem o czemś dowiedzieć zdołali.

A byli tacy—choć w niewielkiej liczbie—bo wiadomo przecie, że po wszystkie czasy nie brak było łakomych wszelakiego skandalu.

Siedzieli tedy i dygotali z zimna— a stateczni mężowie, którzy nie mogli przeszkodzić sromotnemu sprofanowaniu poważnych murów Resursy, patrzyli na nich z politowaniem.

Siedzieli i drżeli w podbiegunowej atmosferze aż ciepło jakieś rozchodzić się zaczęło po sali.

To ogień i namiętność sonaty Rubinsteina tryska z pod smyczka p. Barcewicza i z pod palców p. Pinnera. Młody skrzypek uwziął się ażeby rozgrzać audytorjum—iskry sypią się ze strun w pełnem werwy allegro z koncertu Mendellsohna—głębokie uczucie drga wśpiewie Nokturna (Szopen—Wilhelmi,) zamaszysta fantazja odzywa się w tańcach węgierskich (Brams—Joachim)—słowem, pan Barcewicz grał jak nigdy — i pierwszy raz może w ciągu pobytu swego w Warszawie w tak pięknem świetle talent swój przedstawił.

A p. Pinner? Styszeliście jak grzmiał szaloną burzą w polonezie Fis minor Szopena? A później kiedy rzucił zapytanie Schumana „Warum?“

Zdawał się wtedy do was zwracać, niewzruszeni mężowie piastujący losy Resursy Kupieckiej.

Zdawał się mówić: oto ja jestem — muzyka koję strapienia, w serca pociechę wlewam — czynię człowieka lepszym—dla czego nie nawidzicie mię ludzie spiżowi? Warum?

A oni nie odpowiedzieli nic. — A jednak powinni byli rozchmurzyć czoła.

Publiczność bowiem wyszła rozgrzana, koncertanci oszczędzili im opału.

Od Redakcji.

Do dzisiejszego numeru „Kurjera Warszawskiego,“ dołączamy dla wszystkich prenumeratorów prowincjonalnych, wczorajszy (10) Nr „Nowin“, obejmujący zawiadomienie, że pismo to od początku przyszłego kwartału, przy utrzymaniu *dotychczasowej* ceny (15 kop. miesięcznie) wychodzić będzie nie tylko w *niedziele*, ale zarazem w *święta i dnie galowe.*

Redakcja „Kurjera Warszawskiego“ podejmuje się i nadal przyjmowania prenumeraty na „Nowiny“ w Warszawie i na prowincji.

Wiadomości miejscowe.

— W ministerstwie spraw wewnętrznych w dniu 22 lutego r. b. zatwierdzoną została ustawa kas oszczędności dla będących w służbie zarządu pocztowego.

— Ciekawa ze względu na przedmiot a ważna z uwagi na wysokość spornej sumy dochodzącej do 180 000 tysięcy rubli sprawa, ma przyjść w tych czasach pod rozpoznanie tutejszego sądu okręgowego. Stronami w tej sprawie interesowanemi są: Tow. Drogi Żel. Nadwislańskiej i p. Ż. właściciel posiadłości ziemskiej T. w okolicach Pragi położonej. Proces rozpoczął się z inicjatywy p. Ż., któremu na mocy dopełnionego oszacowania przyznanem zostało w tej wysokości wynagrodzenie od Nadwiślańskiej kolei żelaznej za zajęte pod budowę drogi grunta. Zarząd kolei, opierając się na dawniejszem żądaniu samego

p. Ż. wzbrania się wypłacić mu wynagrodzenie w tak znacznej wysokości lubo takowe oznaczonem zostało na podstawie orzeczenia biegłych. Tytułem wpisu w tej sprawie strona powodowa ma wnieść przeszło sześć tysięcy rubli.

= Dochodzi nas wiadomość, iż jeden z konkurujących o kupno placów pomiędzy ulicami: Wierzbową i Niecałą położonych, hr. L. K. przedstawił władzy piśmienną deklarację na kupno nie tylko wszystkich tych placów razem ale nadto oświadczył gotowość nabycia samego pałacu Brühlowskiego wraz z pozostałemi a należącemi do tej posesji budowlami.

= Magistrat m. Warszawy wyda w roku bieżącym, również jak w latach zeszłych z funduszów swoich tak na administrację zakładów dobroczynnych m. Warszawy jak i na pomoc dla szpitali miejskich rs. 43651. W tej liczbie: na utrzymanie zarządu Rady miejskiej ogólnego nadzoru rs. 13825, — na zasiłek dla szpitala Dzieciątka Jezus rs. 22025; na wsparcie szpit. Ś-go Łazarza rs. 2792; na zasiłek szpit. Ś-go Jana Bożego rs. 1200;— na zasiłek szpit. Ś-go Ducha rs. 648; na wsparcie szpit. Ś-go Rocha rs. 481; — szpitalowi na Pradze zasiłku rs. 2000. Oprócz tego dla szpitala Dzieciątka Jezus na wychowanie i utrzymanie dzieci biednych rodziców rs. 280; i na zwrot pieniędzy wydatkowanych przez szpitale innych miast za leczenie niezamożnych mieszkańców m. Warszawy rs. 400.

= Do składu nowego komitetu Towarzystwa Muzycznego, po zrzeczeniu się pp. Seidlera i Strobla, oraz uwolnieniu się od dalszego spełniania tych obowiązków przez p. Freyera, zaproszeni zostali jako mający z kolei największą liczbę głosów pp. Feliks Gebethner, Maksymiljan Makowski i Józef Sosnkowski. Na dzisiejszem posiedzeniu nowo ukompletowany Komitet dopełni rozdziału czynności pomiędzy swoich członków.

= Dnia 17 marca r. b. odbędzie się w Petersburgu nadzwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszy kolei nadwiślańskiej. Jednym z przedmiotów rozpraw będzie wybór członków administracji na miejsce osób ubyłych.

= Z nadchodzącą wiosną ma być dokonana gruntowna restauracja tutejszej katedry prawosławnej, na co wyassygnowanem zostało 25 tysięcy rubli.

= Wydział lekarski Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu przyznał stopień lekarza p. Adamowi Altkaufer.

= Dnia 11-go marca 1779 roku Elżbieta księżna Lubomirska, położyła kamień węgielny na teatr przy placu Krasińskich. — Dnia 12-go marca 1817 r. kościół katedralny św. Jana w Warszawie, dekretem Piusa VII wyniesiony został na metropolitalny.

= Na lekarza Ochrony III przy ulicy Pańskiej, w domu rzemieślników, zaproszono lekarza Dra Sąchockiego.

= W tutejszym Sądzie Okręgowym sprzedawano dziś przez publiczną licytację dobra Rudzienko o godzinę drogi od Warszawy oddalone zawierające około 6 milionów korcy torfu.

= Pan Henryk Perzyński, spółwydawca *Tygodnika Powszechnego*, udział swój w rzeczonem piśmie, odstąpił p. Kazimierzowi Juljanowi Jasińskiemu.

= Dziś odbyło się w Banku Polskim losowanie czteroprocentowych obligów skarbu Król. Polskiego.

= W dniu wczorajszym kupcy, piastujący godność sędziów handlowych, niemniej członkowie komitetu giełdowego oraz urzędu starszych zgromadzenia kupców podejmowali w jednej z sal hotelu Europejskiego p. Barkowskiego, obecnego prezesa sądu handlowego Warszawskiego.

= Obojętność widzów ulicznych na cierpienia osób, podległych chorobie lub osłabieniu na ulicy doprawdy godna jest uwagi i.... nagany.

Wczoraj np. w godzinach porannych przechodząc ulicą Graniczną, widzieliśmy jakiegoś w średnim wieku człowieka, widocznie służącego prywatnego, który upadł na schodki jednego ze sklepów silnie osłabiony, prawdopodobnie skutkiem nagłej, wewnętrznej dolegliwości.

Dokoła niego zgromadził się tłum, który z obojętnością przypatrywał się biedakowi—jak nas objaśniono — od pięciu już blizko minut, dopóki w kilka chwil po naszem przybyciu nie zjawił się rewirowy, który przywoławszy straż policyjną wziął się z nią razem do odpowiedniego ratunku chorego.....

= Ponieważ w pierwszym dniu ciągnienia 2-giej klasy obecnej loterji padła wygrana 5 000 rs. w kantorze loterji p. W. Kleyna, przy ulicy Elektoralnej Nr 4, przeto wielu z czytelników mogłoby sądzić, że opisany przez nas w piątkowym numerze *Kurjera*, wypadek zakwestjonowania przez kollektora wypłaty wygranej zdarzył się we wspomnionym kantorze.

Pospieszamy przeto objaśnić w interesie prawdy, że wypadek ten bynajmniej nie miał miejsca u p. Kleyna, lecz u osoby ubocznie w tem zainteresowanej, co z resztą widocznem jest nawet z owego artykułu, gdyż w nim była mowa o kollektorze i jego subiekcie, a w kantorze p. Kleyna, jak wiadomo osobom do niego uczęszczającym, nie ma ani kollektora ani subiekta płci męzkiej.

Wypłaty zaś tak z 5 000 rs., jak i z innych wygranych odbywają się w tymże kantorze stale i bez najmniejszej kwestji.

= Sromotnego zaiste czynu dopuściła się służąca Michalina D., zamieszkała pod Nr 6 przy ulicy Wroniej.

Oto urodziwszy dziecię płci żeńskiej żywe, natychmiast wrzuciła je do kloaki.

Dziecię zmarłe—niestety—mieszkańcy tego domu znaleźli, wyrodną matkę zaś oddano pod sąd dla wymiaru surowej kary.

= W sobotę w Teatrze Rozmaitości odbyła się próba czytana z dramatu p. Święcickiego p. t. „U wrót szczęścia".

= Dzisiaj w miejsce zapowiedzianej repertuarem opery „Faust", wykonaną będzie w Teatrze Wielkim przez artystów miejscowych opera „Halka".

= W poranku deklamacyjno-muzycznym pana Rapackiego, przyjmie udział Władysław Naimski znany wiolonczelista i Stanisław Barcewicz.

= W dramacie jednoaktowym p. Święcickiego p. t. „U wrót szczęścia" przedstawią role: panna Deryng i panna Gilska, oraz pp. Leszczyński i Szymanowski.

= W tych dniach pisma tutejsze, a w tej liczbie i nasze, (idąc za *Wiekiem*) podały wiadomość o dokonanym napadzie na karetę pocztową jadącą z Warszawy do Jabłonny. Obecnie zaczerpnąwszy z dobrego źródła bliższych informacyj, jesteśmy wmożności sprostować powyższą wiadomość.

Otóż rzecz tak się miała.

Kareta jechała sobie jak zwykle jadą nasze karety, po naszych drogach; podróżni kiwali się drzemiąc.

W tem nagle wszczyna się kłótnia a zaraz i bójka pocztyljona z nieznanymi ludźmi.

Na wszczęty hałas, pasażerowie pospieszyli z pomocą pocztyljonowi co widząc napastnicy wskoczyli na furmanki i dali drapaka, zdołano wszakże jednego z nich przytrzymać.

Panowie pasażerowie w dobrej wierze długo się mieli za bohaterów, nie podejrzewając, że są tylko aktorami tragi-komedji.

Przy protokóle bowiem pokazało się, że napastnicy byli to żydzi furmani niechcący ustąpić z drogi karecie i ztąd poszło całe opisane zajście.

= W salonach Szwajcarskiej doliny ma być niebawem urządzony teatrzyk, do którego sprowadzeni zostaną francuzcy i niemieccy śpiewacy.

= W dniu 2-go b. m. w Płocku p. B. podporucznik konsystującego tam Muromskiego pułku piechoty, 23 lat zaledwie liczący zastrzelił się w swojem mieszkaniu. Powody tego rozpaczliwego kroku dotąd niewiadome.

= Dnia 9-go b. m. służący z cukierni Lursa, Paweł Ambroziak, przybywszy na ulicę Smoczą, poszedł do poblizkiego stawu. Słaby lód załamał się pod nim i Ambroziak utonął; lubo zaraz wydobyty nie mógł już być przywrócony do życia.

= Z wczorajszych *Nowin* wyjmujemy następujące wiadomości; Podług wiadomości otrzymanej drogą telegraficzną od Komory celnej w Granicy, wywóz do Austrji wszelkich gatunków zwierząt domowych, surowych produktów zwierzęcych, słomy, uprzęży i t. p. przedmiotów z powodu pojawionej tam zarazy wzbronionym został. — Opera „Duch Wojewody" ma być wystawioną w przyszłym sezonie w Petersburgu. Przekładu dokonał p. Swieczyn. Kantor bankierski w Petersburgu Heliodora Grabowskiego, warszawianina, zamknięty został z powodu niewypłacalności.

= Od p. Prezesa Zabaw przy Tow. Dobr. — otrzymujemy wiadomość, że widowisko amatorskie zapowiedziane na jutro, odbędzie się nieodwołalnie, pomimo smutnego wypadku, który jednę z pań amatorek grającą w dwóch sztukach, pozbawił możności wystąpienia. Prostuje się jednocześnie pomyłka afisza, co do nazwiska autora komedji p. t. „Córka elegantki." Autorem tym jest p. Jerzy Horwat, nie zaś Józef, jak mylnie wydrukowano.

= Donoszą nam, iż znakomity powieściopisarz Zygmunt Kaczkowski, otrzymał pozwolenie na przyjęcie i noszenie komandorskiego krzyża portugalskiego orderu Chrystusa.

= Do kierunku i urządzenia koncertu na szpital Prazki mającego się odbyć w wielką środę w Teatrze Wielkim zaproszony został p. Dobiecki Prezes Komitetu Zabaw w Tow. Dobroczynności.

= Rada dobroczynności publicznej powiatu wieluńskiego zakupiła dom za rs. 3 500, w którym na parterze będzie się mieściła ochronka dla biednych sierot a na piętrze będzie urządzona sala balowa.

= Sesja Oddziału Tanich Kuchen odbędzie się dnia 14 marca r. b., to jest we środę o godzinie 6 po południu w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Odczytane będzie sprawozdanie za rok ubiegły, poczem nastąpią wybory.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na tydzień bieżący:

Teatr Wielki: poniedziałek, „Faust" (abonament zawieszony), wtorek „Romeo i Julja," środa „Jan z Lejdy," (abonament A. N. 10), czwartek „Twardowski," piątek „Jan z Lejdy," (abonament B. Nr. 10), sobota „Jan z Lejdy," (abonament zawieszony), niedziela „Jotta."

Teatr Rozmaitości: poniedziałek „Złe ziarno," wtorek „Nitka jedwabiu," środa „Nasi najserdeczniejsi," czwartek „Złe ziarno," piątek „Róża i oset," (pierwszy raz) „Babie lato," sobota „Zapozwoleniem łaskawa pani," „Róża i oset," „Grzeszki babuni," niedziela „Ciężka próba," „Róża i oset," „Flisacy."

NEKROLOGJA.

† W dniu 13 marca r. b. to jest we wtorek, jako w 4tą rocznicę śmierci ś. p. Jakóba **Brzezickiego,** b. obywatela miasta Warszawy, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy o godzinie **9 i pół** z rana, w kościele Powązkowskim, na które pozostała żona wraz z dziećmi Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —3658—

† W kościele Ś-tej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 13 marca, o godzinie **10tej** rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marjanny **Jamroszyńskiej,** na które Senior Arcybractwa Serca Marji, tak członków tegoż jak i Familję i Znajomych zaprasza. —3701—

† W dniu 13 marca r. b. to jest we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Eleonory **Kaznitz,** o godzinie **10-tej** z rana, odbędzie się w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, Nabożeństwo żałobne, na które stroskany mąż wraz z córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3684—

† W dniu 13 marca, to jest we wtorek, o godzinie **10tej i pół** z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Michaliny z Krzyżkowskich **Krajewskiej** i za duszyczki jej wnuków **Stasia** rok, **Janiny** lat 4 i **Zygmunta** lat 3, **Waśniewskich,** w kościele Ś-go Krzyża odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostały mąż i dziadek wraz z rodzeństwem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —3700—

† Jutro we wtorek, dnia 13 marca, jako w oktawie imienin ś. p. Konstantego **Sługockiego,** odbędzie się o godzinie **10-tej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za spokój jego duszy Nabożeństwo żałobne na które w smutku pozostała żona, córki i zięć, Krewnych i Życzliwych zapraszają.

† W dniu 13 b. m. to jest we wtorek, o godzinie **11-tej** z rana, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci, za spokój ś. p. Wiktorji Ewy **Krantz,** na które pozostała rodzina zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —3739—

† Ś. p. Anna z Modzelewskich **Chudzyńska,** wdowa po jeometrze rządowym, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu w dniu 9 marca r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 12 marca w poniedziałek, z dolnego kościoła Ś-go Krzyża o godzinie **5-tej** po południu. Nabożeństwo zaś żałobne w oktawę śmierci to jest w piątek, dnia 16 marca, o godzinie **9-tej** z rana w tymże kościele, o czem się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamia. —3746—

† Małgorzata z Szuwalskich **Billou,** obywatelka miasta Warszawy, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 70, w dniu 10 marca r. b. zmarła. Pozostały syn i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Śtej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu we wtorek, to jest dnia 13 b. m. o godzinie **11-tej** z rana, następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu o godzinie **4-tej** po południu na cmentarz Powązkowski. —3725—

Ś. p. Felicja **Dąbrowska,** panna, uczennica wyższej pensji żeńskiej, przeżywszy lat 16, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 7 marca zmarła. Nabożeństwo odbyło się w dniu 12 marca r. b. w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej o godzinie **10 i pół** z rana, poczem nastąpiło wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz Powązkowski. —3705—

† Ś. p. Aniela z Pruszaków **Higersberger,** w wieku lat 39, w dniu 9 marca 1877 r., zgasła w dobrach Skrzany, w powiecie Gostyńskim. Pozostały mąż, wraz z sześciorgiem dzieci, zaprasza Krewnych. Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok ze wsi Skrzany do kościoła parafjalnego w Trębkach w dniu 13 marca to jest we wtorek, o godzinie **5ej** po południu, w dniu zaś następnym to jest 14 marca (we środę), o godzinie **11tej** z rana na Nabożeństwo żałobne i pochowanie zwłok. —3638—

† Dnia 12 lutego r. b. we wsi Krupki pod Mińskiem, zakończyła życie ś. p. Herminja **Friedriechs,** panna, przeżywszy lat 60. Zmarła pełniła obowiązki nauczycielki przez 40 lat sumiennie i z poświęceniem. Za spokój jej duszy Wotywa żałobna odbędzie się we wtorek dnia 13 marca o godzinie **10ej** rano, w kościele Śgo Andrzeja przy placu Teatralnym, na którą dawna uczennica Przyjaciół i Znajomych zaprasza.— 3765

† Ś. p. Julja z Cyzmerów **Święcicka,** żona aptekarza w szpitalu starozakonnych w Warszawie, po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 52, w dniu czorajszym zakończyła życie. Pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym to jest we wtorek o godzinie **4 i pół** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz Ewangelicko-Augsburski odbyć się mające. —3756—

† JJXX. Niewiarowskiemu, Kozłowskiemu i p. Stankiewiczowi za czyn wspaniałomyślny i szlachetny, jako też osobom bierącym udział w oddaniu przysługi mojej matce, składam najszczersze podziękowanie. *Rudolf Henclejt.* —3686—

— *Sprostowanie.*—W ogłoszeniu o śmierci ś. p. Sobolewskiego, gdzie powiedzianem jest: Pozostała wdowa z synem i córką zapraszają etc., czytać należy: pozostała wdowa z synami i córką etc.

Wiadomości Polityczne.

Wiadomo że hr. Szuwałow otrzymał upoważnienie do złożenia deklaracji, że w razie gdyby Tuzcja konferencyjnego programu ostatecznie nie przyjęła i dotrwała w przeciwstawieniu się całej Europie, ma być traktat paryzki co do niej zniesionym, a przynajmniej za taki Rossja uważać go będzie. Przed wyjazdem swoim do Paryża hr. Szuwałow widział się z hr. Derbym i powyższe oświadczenie mu złożył.

Ogłoszona przez *Reuter's Office* depesza Safeta-paszy do Musurusa-beja, posła w Londynie, przynosi dyplomacji europejskiej dowód, że Turcja myśli o polepszeniu losu chrześcijan, nie jako chrześcijan wprawdzie, ale jako poddanych tureckich.

Reformy dzieli Safet-pasza na administracyjne i parlamentarne. Do pierwszych bezzwłocznie zaprowadzić się mających, zalicza: ustanowienie żandarmerji, rozbrojenie muzułmanów, z zakazem noszenie broni bezmyślnego pozwolenia, dopuszczenie nie-muzułmanów do szkół wojskowych, amnestja dla powstańców bulgarskich, wstrzymanie kolonizacji czerkiesów, wycofanie wojsk nieregularnych, darowanie podatków okręgom dotkniętym klęskami i podział na drobne kantory według przeważającego wyznania i narodowości, wreszcie swobodę wyznań i prawo własności dla chrześcijan. Jestto wcale spora wiązka ulepszeń i gdyby je tylko z papieru w rzeczywistość wprowadzono i to jak najrychlej w Bulgarji zwłaszcza, wieleby na nich zyskał. Inne reformy potrzebują w myśl konstytucji zatwierdzenia przez parlament; muszą więc być odłożone na później. Mają one postawić Turcję na wysokości państwa europejskiego: dotyczą prassy, sądownictwa, organizacji gminnej i budżetu.

Ost. Wiad. — W Wiedniu panuje przekonanie, że Austrja, Francja i Niemcy zgodzą się na spisanie protokułu międzypaństwowego dotyczącego reform przez konferencję wskazanych. Następstwem tego protokułu mogłoby być tylko postawienie *łącznego* żądania Turcji, aby reformy wprowadziła. Sankcję temu żądaniu nadałoby pozbawienie Turcji praw zapewnionych jej traktatem paryzkim. Protokuł bez tego następstwa i tej sankcji spisany byłby prostą tylko formalnością.

Co do owego pozbawienia Turcji praw wynikających z traktatu paryzkiego korespondent dziennika „Politische Correspondenz“ wykazuje, że Niemcy *nie mają* powodu upierać się przy traktacie, który przez samo wystąpienie Rossji będzie już zniesionym.

Hr. Szuwałow d. 10 z rana powrócił do Londynu z Paryża.

Ks. Milan ma otrzymać od Sułtana szablę honorową i order Osmanje z brylantami.

W Bośnii Turcy przygotowują się do zbrojnego odparcia — spodziewanych tam Austrjaków.

Doniesienia o tem jakoby Turcy odgrażali się iż pójdą jeszcze pod Pragę Czeską—zaliczyć należy do sfery romansopisarstwa politycznego.

W przedmiocie protokułu, o którym wyżej, na zaznaczenie zasługuje artykuł *Lloyda* peszteńskiego, bardzo rozsądnie pisany.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 10 marca.

Zemlin 9-go. — Z Serajewa donoszą, że uzbrojenia trwają dalej. Do Mostaru i Krainy wysłano wczoraj 500 pak amunicji, do Nowego-Bazaru 800 koni, przeznaczonych do przetransportowania do Bośnji zapasów 13 taborów nizamów. Mahometańscy mieszkańcy Serajewa otrzymali broń odtylcową i codziennie odbywają się musztry w koszarach. Wali rozpisał dostawę 1500000 ok. sucharów dla armji.

Z Saloniki donoszą o nadejściu 20 taborów regularnego wojska. Przeciwko nowym powstańcom w okolicy Klatuz, Varkarwakuf i Jajce, wysłano wojska. *Bośnia* podaje wiadomości o potyczkach powstańczych w okręgach piniawer, berbent, brod, banialuka, pridor i górach Kosaru. Mąka i kukurydza podrożały, pierwsza o 3, druga o 2 piastry na oku.

Angielski konsul przyjmuje udział w dostawie materjałów do budowy dwóch mostów żelaznych między Konicą a Mostarem, za co ma otrzymać 3 500 funtów szterlingów prowizji. Bośniaccy deputowani do parlamentu odjechali, otrzymawszy po 3 000 piastrów na koszta podróży i 3 000 piastrów zaliczenia tytułem dyet.

Paryż 9-go. — Książę Décazes daje jutro wielki obiad na cześć jenerała Ignatiewa. Hr. Szuwałow dziś miał długą konferencję z księciem Décazes. Prezydent rzeczypospolitej ma dziś przyjmować u siebie jenerała Ignatiewa.

Ateny 9-go.—Deligeorgis zainterpelowany w kwestji utworzenia gabinetu oświadczył, iż traktuje w tym względzie w Zaimisem, Trikupis ma żądać zawieszenia posiedzeń. Wczoraj opublikowane zostało prawo o odpowiedzialności ministrów.

Zemlin 9go.— Przyjazd Pertefa-effendiego z firmanem sułtańskim, z powodu opóźnionego wyjazdu, nastąpi dopiero w poniedziałek, *Serbskie nowiny* ogłaszają uwolnienie od służby kilkuset oficerów obcych. Ukaz księcia wzywa mieszkańców okręgu aleksinackiego, aby powrócili na dawne miejsca swego zamieszkania, gdyż terrytorjum to napowrót objęte zostało w posiadanie przez rząd serbski.

Warszawa dnia 11-go marca.

Konstantynopol 10-go — Na dzisiejszej naradzie przedstawili delegowani czarnogórscy motywa uzasadniające ich wymagania, które sądzą być koniecznemi w interesie trwałego pokoju. Zapewniają, że minister spraw zagranicznych oświadczył im, że opinia publiczna w Turcji czyni przyjęcie tych wymagań niemożliwem. Głównie opierał się Savfet odstąpieniu Nikszycu, portu Spitza i powiększeniu Czarnej Góry ze strony albańskiej. Układy toczą się dalej w sobotę. Christicz jutro nie wyjeżdża.

Białogród 10-go — Turcy nie chcą ustąpić z wyspy Bujuklicz-Ada na rzece Drynie, ufortyfikowanej szańcami i właściwie złożonej z siedmiu wysepek mniejszych, aczkolwiek tłumaczą się, że tylko dla tego, iż Serbowie nie ustąpili jeszcze z pozycji małozwornickiej enklawy. Tu sądzą, że Turcy chcą tę wyspę zatrzymać dla siebie, a ponieważ to bardzo ważne stanowisko nad Driną, więc rozpoczęto układy.

Zemlin 10-go.—Tak zwana brygada rossyjska Miłoradowicza, złożona z Bulgarów, Bośniaków, Arnautów, rozwiązuje się wraz ze sztabem. Ukaz książęcy poleca rozwiązanie wszystkich korpusów rezerwowych artylerji, brygady rezerwowej i wszelkich technicznych oraz sanitarnych oddziałów.

Zemlin 10-go.—Wiadomość z Serajewa. Nazif-pasza polecił rekwizycję wszelkiego zboża w okręgach Trawnik i Banialuka, jako potrzebnego dla armii. Banialukę uzbrajają i wałami otaczają. Komendant Bieliny ze sztabem inżynierów przybył do Berezki. Miejscowość tę, równie jak Oraszję i Szamac fortyfikują. W ogóle wszystkie punkta przejściowe nad Sawą i Unną mają fortyfikowane i w broń zaopatrzone. Mieszkańców chrześcian od 14 do 60 władza powołuje do sypania szańców. W Tuzli zarekwirowano 500 koni pod transport amunicji z Mitrowicz. Ze wszystkich okręgów dochodzą wieści o okrucieństwach tureckich. Tak np. 20 lutego Mahmud-muftac (?) w Banialuce kazał chrześcianinowi Pejo Savanowiczowi odciąć prawą rękę. Jowo Kosicz był brany na torturry, a jego sklep kupiecki zrabowany. Podobneż wypadki zdarzyły się w sandżaku liwańskim, gdzie powstały nowe oddziały powstańców. Wysłano przeciw nim z Trawnika 5 taborów radyfów. W Serajewie, wedle odebranego listu, o wojnie tylko ciągle mówią, o wojnie przeciw Austrji, a Turcy powiadają, że dojdą do Zagrzebia, ba, nawet do Pragi. Hodżowie podniecają fanatyzm muzułmanów. Obcy poddani obawiają się o swoje bezpieczeństwo.

Londyn 10-go. — *Rauter's Office* ogłasza depeszę Savfeta-paszy do Musurusa-paszy, posła tureckiego w Londynie, datowaną 8 b. m. i uwydatniającą postanowienie niezbędnego przeprowadzenia reform. Savfet dzieli reformy na dwie klasy, takie, co bezpośrednio zaprowadzone być mają i takie, co muszą być pierwej przedstawione parlamentowi. Do pierwszych należą: utworzenie żandarmerji, podział na kantony, dopuszczenie nie-muzułmanów do szkół wojskowych, zakaz ryczałtowej kolonizacji Czerkiesów, użycia wojsk nieregularnych i nieupoważnionego noszenia broni, amnestją dla powstańców Płowdywa (Filipopol), swoboda wyznań, darowanie dotkniętym klęskami okręgom podatków i uznanie prawa własności chrześcian. Najważniejsze zamierzane projekta praw dotyczą: prasy, sądownictwa, ustroju gminnego i budżetu. Deputowani zjechali się już do Stambułu. Otwarcie parlamentu nastąpi w połowie marca.

— Wypuszczony w tych dniach z pod prassy anons znanej firmy M. Dutkiewicza, zaznacza znakomite ulepszenie w reprodukcjach fotograficznych, zapewniając tymże trwałość i nie żółnięcie w zetknięciu z światłem i powietrzem. Interesującą będzie przeto dla ogółu publiczności wiadomość, że zastosowanie podobnego ulepszenia, w innej prawdopodobnie formie postępowania chemicznego, od paru miesięcy wprowadzono w zakładzie p. f. Karoli i Pusch, — zapewniającego ich fotografjom trwałość i niezmienność na wpływ czynników atmosferycznych i czasu.

Pomijając samą teorją wykonywania fotografji, nadmienić wypada, iż roztwór soli (podsiarkonu sody) służący ostatecznie do utrwalenia tychże, odbitych na papierze, t. j. oddalenia preperatu srebrnego, pokrywającego papier, w miejscach gdzie tenże, po dostatecznem utworzeniu obrazu, jest zbytecznym, a tym sposobem wstrzymaniu dalszego czernienia przez wpływ światła, musi być jak najdokładniej przez płukanie w wodzie oddalony; im dłużej ta operacja odbywa się, tem mniejszy ślad podsiarkonu sody w porach papieru pozostaje; lecz zupełne usunięcie jest niemożliwem, gdyż fotografje, wskutek rozpuszczania się białka papier pokrywającego, tracą swoją barwą i świetność, a ta ostatnia przyczyna płukanie w wodzie, tylko do pewnego stopnia prowadzić dozwalała.

Od dawna czyniono próby, aby podsiarkan sody w papierze fotograficznym zawarty, zamienić przez zanurzenie w innym rozcieku, na ciało dające się z łatwością za pomocą wody oddalić, i to takie, któregoby nawet pozostały pewien ślad, nie miał żadnego wpływu na zmienność fotografji.

Pierwsze zupełnie pewne i skuteczne rezultaty po wielu mozolnych doświadczeniach, otrzymano z zakładzie fotograficznym p. f. Karoli i Pusch przy ulicy Miodowej pod Nr. 4 istniejącym.

Fotografje zwykłym sposobem traktowane, t. j. jak najstaranniej nawet wodą płukane, przy ścisłych badaniach analitycznych, dokonanych w pracowni Chemicznej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, okazały w sobie obecność podsiarkonu sody, gdy przy użyciu wspomnionego nowego sposobu, rozbiór chemiczny żadnego śladu, szkodliwie działających podsiarkonów wykryć nie był wstanie, a odbicia fotograficzne otrzymały najpiękniejszą białość i połysk.

— **Komitet Resursy Kupieckiej** ma honor zawiadomić, że na ogólnem zgromadzeniu Akcjonarjuszów Resursy Kupieckiej w dniu 3 b. m. odbytem, przyjęci zostali na Członków Resursy następujący JJ. WW. i WW. Panowie:

1) Białosuknia Stanisław Radca Stanu; 2) Bloch Józef Bankier; 3) Czorba Konstanty Obywatel; 4) Filleborn Daniel Artysta Teatrów Warszawskich; 5) Grether Jacques Kupiec; 6) Grodecki Jan Obywatel; 7) Henneberg Karol Obywatel; 8) Kołakowski Bolesław Radca Prokuratorji; 9) Maude Franciszek Konsul Angielski; 10) Mączewski Konstanty b. Członek Senatu; 11) Przybora Hektor Obywatel; 12) Szlenker Józef Kupiec; 13) Trzaskowski Gustaw Obywatel; 14) Zamojski Stanisław Hrabia; 15) Zawadzki Bronisław Obywatel.

W tymże dniu wylosowanych zostało pięć Akcyj, a mianowicie:

1) Nr. 10, Gustawa d'Ans; 2) Nr. 56, Aleksandra Laskiego; 3) Nr. 16, Lewity Ludwika; 4) Nr. 84, Levy Lessera; 5) Nr. 42, Zacherta Wilhelma.

Posiadacze tych Akcyj zechcą się zgłosić do kancelarji Resursy Kupieckiej, począwszy od 1-go Lipca r. b. celem odbioru należności za takowe.

— **W Resursie Obywatelskiej w dniu 19 lutego roku bieżącego w skutek balotowania, przyjęci zostali do grona członków: Brzeziński Józef, Chojnacki Stanisław, Gasiński Franciszek, Granców Kazimierz, Imroth Adolf, Kincel Emil, Kotnowski Piotr, Lemański Michał, Lenartowicz Leon, Malhomme Henryk, Mirzejewski Franciszek, Adam Maciejewski, Robitschek Maurycy, Syrewicz Bolesław, Trenkler Henryk. Zwoliński Antoni.**

— **ZAKŁAD LECZNICZY** specjalny dla chorób *gardlanych, wenerycznych i skórnych Dra Kohna.* Przyjmuje chorych przychodnich rano od 9ej do 10ej i od $4^1/_2$ do 6ej po południu. *Długa Nr 23*, (gdzie Eldorado). 4—12 —2823—

— *Choroby sekretne* u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30 przeszło lat praktykujący, ulica Chmielna Nr. 18.—*J. Bagieński.* 2—3 —3,326—

— Właściciel magazynu mód i nowości pod firmą **L. Bosz**, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 2 istniejącego, dnia wczorajszego wyjechał do Paryża, w celu zaopatrzenia swego zakładu w świeże artykuły mody i modele, na nadchodzącą porę wiosenną. —3704—

— *Dyrekcja Towarzystwa Akcyjnego Łazienek, Łaźni i Pralni parowej w Warszawie na Nowym Zjeździe Nr 2621 A.* Podaje do wiadomości iż na ogólnem Zebraniu Akcjonarjuszy odbytem dnia 4-go marca r. b. postanowiono wypłacić na wszystkie akcje *storublowe* od Nru 1 do włącznie Nru 4000, dywidendę za rok 1876 po *rubli pięć kop. dwadzieścia pięć* na każdą akcję. PP. akcjonarjusze mogą zatem z kuponami zeszłorocznemi (Nr. 3) zgłaszać się po odbiór wyżej przytoczonej dywidendy: w *Warszawie:* do kantoru bankiera *Stanisława Lesser* przy ulicy Miodowej w godzinach biurowych; w *Petersburgu: do St. Peterburskiego Międzynarodowego Banku Handlowego.* Stosownie do dawniejszych ogłoszeń, dywidenda tylko na wyżej oznaczone *storublowe* akcje wypłacaną będzie. — Akcjonarjusze przeto którzy swych *pięćsetrublowych* akcyj jeszcze dotychczas na *storublowe* nie zamienili, mogą to uczynić bezpłatnie w kantorze bankiera *Stanisława Lesser w Warszawie*, w godzinach biurowych.

— Wczoraj **PP. Kuhnke** wyjechały do Paryża, celem zaoptrzenia we wszelkie nowości, tak wiosenne, jak letnie, Magazynu mód i nowości **W. Kuhnke**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 412. —3742—

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 2.3 w południe zimna st. 1.0 Barometr 759 (Deszcz.)

TEATR WIELKI.

Dziś **Halka.** Jutro: **Romeo i Julja.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Złe Ziarno.** Jutro: **Nitka jedwabiu.**

Za pozwoleniem Zwierzchności.

W Sali Resursy Obywatelskiej,

w Środę, 2 (14) Marca r. b.
o godzinie 8 wieczorem,
danym będzie

KONCERT

na korzyść
córki (wdowy) i wnuków ś. p. po

Mikołaju Winnenie,

niegdyś Artyście Orkiestry Teatru Wielkiego i Profesorze b. Konserwatorjum Aleksandrowskiego w Warszawie.

W koncercie przyjmą udział:
Panie: **Gertruda Laska, Melanja Więckowska, Jadwiga Zawadzka, oraz** Panowie: **Stanisław Barcewicz, Arwed Poorten i Juljan Jeromin.**

PROGRAM:

Część I-sza.

1. Trio na fortepian. skrzypce i wiolonczellę (B major). L. Beethovena. Wykonają: Panna Więckowska i PP. S. Barcewicz, A. Poorten.
2. Recitativo i Arja z op. „Tankred," G. Rossini. Odśpiewa panna J Zawadzka.
3. Scena i romans z op. „Halka," (Moniuszki). Vieuxtemps. Solo na skrzypce wykona P. S Barcewicz.
4. Scena i kawatyna z op. „Ernani." J. Verdi, odśpiewa P. J. Jeromin.

Część II-ga.

5. „Phaeton," poemat symfoniczny ułożony na dwa fortepiany. K. Saint Seans. Odegrają Panie: G. Laska i M. Więckowska.
6. a) „W zielonej dąbrowie," piosnka. M. Zawadzki.
   b) „Obawa," mazurek. J. Roguski. Odśpiewa panna J. Zawadzka.
7. a) In der Nacht. K. Schuman.
   b) „Spinnlied," z op. „Latający Holandczyk," Wagnera. Liszt. Wykona panna M. Więckowska.
8. „Wiem że kochasz mnie," romans. J. Nowakowski. Odśpiewa P. J. Jeromin.

Ułożeniem programu raczył zająć się W-ny **J. Wieniawski.**

Cena miejsc: Bilety na miejsca numerowane po rs. 2 kop. 5. Drugie miejsce po rs. 1 kop. 55. Trzecie miejsce po rs. 1 kop. 5; na miejsca nienumerowane po kop. 50.

Biletów nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolfa, Trenklera, oraz w składzie materjałów piśmiennych Herknera obok Ratusza — w dzień zaś koncertu od godziny 5-ej po południu w kasie przy wejściu do Sali Resursy Obywatelskiej.

Fortepiany koncertowe z magazynu pp. Gebethnera i Wolffa. 1—1—3748

Można korzystać z przyjazdu na krótki czas Malarza Artysty, który uczy sztucznie

Malować na Szkle

Heljominiatur i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże od 5 do 6 lekcji zupełnie nauczyć. Hotel Saski Nr 16. 1—5—3724

TIVOLI.

Dziś w Poniedziałek dnia 12
Wieczór
Wokalno-Muzykalny
nowozaangażowanych

Śpiewaczek Duńskich

ze współudziałem sławnej Angielki

Miss Louis Rosalie

z Londynu
Gimnastyków, Żonglera i Chansonetki

PP. Laveriell.

charakterystycznej tancerki Panny

A I D Y,

i ulubionego komika p. **Frankl.**

Na benefis **H. de Blanc**, na który uprzejmie zaprasza. Program nowy.

Wejście kop. 20.

Krzesło numerowane kop. 45 i 5 na ubogich.

Początek o godz. $7^1/_2$ wieczorem.

2—2 —3553— **W. Reiner.**

Z powodu okoliczności majątkowych, obywatelka młodej, przyjemnej powierzchowności, posiadająca muzykę i wyższe ukształcenie, **życzy pomieścić się w domu** z wyższego towarzystwa do zarządu domu.

Inżynier

wykwalifikowany, posiadający języki, życzy udzielać lekcje technicznych rysunków, lub przysposobić do egzaminów. — Wiadomość w rekomendacji Emilji Dobieckiej Nr 85 Krakowskie Przedmieście, dom przechodni dawniej Roezlera; tamże **Bony** Francuzki. 1—3—3729

Żądany jest natychmiast młody

GUWERNER

Niemiec, mówiący nieco po francuzku lub po rusku. Wiadomość u prof. de Préchamps ulica Długa Nr 23 (Eldorado). 1—1—3730

Kapitał 4000 lub 5000 rs.

jest do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie po Tow. Kred., oraz żądany jest do nabycia dom murowany, w dobrym stanie, w szacunku około 10,000 rs.—Są do sprzedania: Pianino, Powóz i Futro szuba męzka, — wszystko w jak najlepszym gatunku i stanie. Osoby interesowane raczą nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera pod lit. R. O. 1—1—3733

Żądany jest **kapitał**

od 15,000 do 25,000 rs.

na hypotekę domu w Warszawie, na korzystnych warunkach.

Wiadomość Krakowskie-Przedmieście, Nr 67 nowy, pierwsze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 10 i od 4 do 7, W niedzielę i święto do 12 rano.
1—3 —3728—

OGŁOSZENIE

o sprzedaży rozmaitych przedmiotów z kamieni Sybirskich.

Mam zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w przejeździe z Ekaterynburga, po raz pierwszy przybywszy do Warszawy, i przez krótki czas mając zamiar tu pozostać, sprzedaję po cenach jak najprzystępniejszych rozmaite wyroby z kamieni sybirskich, Uralskich, Górskich i kolorowych, mianowicie: pieczątki, szkatułki, lichtarze, przybory do pisania z malahitu i różnego rodzaju jaspisu, popielnice, podstawy do zegarów, zapalniczki, wazony, presse-papier, drobne niektóre przedmioty tualetowe, kolczyki, broszki, bransolety, medaljony, krzyżyki, paciorki topazowe i malachitowe, spinki i t. d., oraz kamienie kolorowe na broszki, kolczyki, bransolety, medaljony i t. p. Podając o tem do wiadomości, najuprzejmiej upraszam Szanowną Publiczność, ażeby względami swoimi raczyła mię zaszczycać, a wszelkie dane mi zlecenia z całą dokładnością i najsumienniej postaram się wypełnić. Sprzedaż odbywa się przy Krakowskiem-Przedmieściu w Hotelu Saskim, Nr lokalu 58.

1—6 — 3642 — **Teodor Sutorichin.**

W szkole cztero-klassowej męzkiej, utrzymywanej kosztem miejscowych i okolicznych obywateli, w jednym ze znaczniejszych miast powiatowych, zawakuje od wakacji posada

Przełożonego tej szkoły.

Ktoby z Szanownych wykwalifikowanych pedagogów życzył sobie ją przyjąć, zechce złożyć wiadomość o sobie pod adresem **K. S.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego, a o warunkach będzie poinformowany.
1—1 — 3731

Oprócz roboty ślusarskiej przyjmuję do reparacji

Maszyny do szycia,

wszystkich systemów wykonanych przez Pana Elwers, b. mechanika w pierwszorzędnych Amerykańskich i Angielskich fabrykach, zapewniam trwałość i jaknajtańszą robotą.
F. Meissner, ulica Trębacka, Nr 11.
1—3 — 3722 —

SUKA DUŻA,

maści myszowatej, z obciętemi uszami i obrożą na szyi, wybiegła z domu Nr. 10, przy ulicy Szpitalnej w Sobotę 10 b. m. nad wieczorem i niepowróciła. Łaskawy znalazca raczy ją odprowadzić pod powyższy adres Nr 5 mieszkania, za nagrodą, a nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. 1—1 — 3747 —

Ważna Wiadomość!

Z powodu słabości zdrowia właścicielki, jest do sprzedania w każdym czasie, Magazyn strojów i kapeluszy damskich na korzystnych warunkach, za cenę nader umiarkowaną. — Wiadomość w tymże magazynie, róg Freta i Długiej Nr 1 (280). 2—3—3581

W Dobrach Korytków

w powiecie Opoczyńskim, od dnia 1-go Lipca 1877 r., jest do wydzierżawienia Wielki Piec z kopalnią Rudy Żelaznej, z dodaniem drzewa potrzebnego do zgłębiania i budowy Szybów. O warunkach można się porozumieć z właścicielem osobiście na gruncie, lub przez korespondencję. Stacja pocztowa **Końskie.**
2—3—3557

Na nadchodzącą wiosnę przysposobiłem znaczny zapas gotowego

OBUWIA

męzkiego i dla dzieci, z najlepszego materjału, z gustem i elegancją wykończone, po cenach umiarkowanych, oraz przyjmuję obstalunki, jak na męzkie, tak na damskie obuwie, które wykończam z największą akuratnością, dogodne na odciski, niemniej przyjmuję wszelkie reperacje. Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Wystawy Sztuk Pięknych Nr 77 nowy i ulica Kozia, 2 dom od Senatorskiej, Nr 42 nowy.—Z uszanowaniem **J. Metelański.**
—3568—2—2

Są do sprzedania

DWIE SUKNIE

jedwabne, prawie nowe, Vetement welwetowy, 2 Palta damskie nowe i 2 kołdry jedwabne watowe, mało używane. Wiadomość ulica Podwal Nr 7, w oficynie na lewo, gdzie studnia na 1-em piętrze. 1—1—3726

Dla panów amatorów, którzy chcą krzyżować

Rasę Kanarków,

wielki dobór samic holenderskich, tyrolskich, charkowskich prawdziwych po ortolanach, takiż sam dobór samców. — Hotel Paryzki Nr 601 a w podwurzu na lewo, na dole gdzie znak szewca. 1—5—3741

W rzędzie przemysłów krajowych, odznacza się

FABRYKA KROCHMALU

z pszenicy, w pięknym gatunku wyrabianego na większą skalę przez Nutę Witenberga przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1046 a (nowy 49) prowadzona. Wyrobu jej, zalecającego się dobrocią i umiarkowaną ceną, fabrykant złożył okazy do Warszawskiego Muzeum Przemysłowego. 1—3—3660

Rs. 15,000!

Potrzebne są na 1-szy Nr hipoteki, zaraz po T. Kr. M. Wiadomość u W-go Adwokata Więckowskiego, Plac Krasiński Nr 2.
2—3—3511

Summy 5 do 10000 rs.

do wypożyczenia na hypotekę domów murowanych w Warszawie. Wiadomość Nowy-Świat Nr 19, mieszk. Nr 4, od 3 do 5 po południu. —3518—2—3

Potrzebną jest

Dzierżawa domu

w środku miasta, przynoszącego rocznego dochodu około rs. 8000. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji pod lit. S. Ż.
—3499—2—2

Wyprzedaż Zupełna

do 8 Kwietnia, w Sklepie Bronzowniczym: Monstrancje, Ombrakulum, Lampy, kościelne Kandelabry, Żyrandole i inne Bronzy pokojowe i Szafy sklepowe. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 10 nowy. 3—3—3340—

KARETA

miejska, na 2 osób, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę przy ulicy Leszno Nr 54, mieszkania 1. —3376—2—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli,

Szesłong skórą kryty, stoliki do kart, kozeta, komoda i 2 łożka medaljonowe. Ulica Chłodna Nr 40 nowy, lewa oficyna, 2-gie piętro.
2—3—3415

CZYTELNIA TANIA

dzieł wyborowych najrozmaitszej treści i pism perjodycznych. Otwarta codziennie od godziny 9-tej rano do 11-tej wieczorem, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 61.
Wejście jednorazowe kop. 2½ (gr. 5).
Abonament miesięczny dający prawo czytania na miejscu **kop. 40** (złp. 2 gr. 20).
3—3 — 3396 —

Jedyna w Warszawie fabryka ręczników pod firmą:

G. Umgelter.

Ulica Dunaj-Szeroki Nr. 8.

Poleca się szanownej Publiczności swojemi wyborami; gdyż oprócz ręczników wyrabia płótno pod kamasze dla fabrykantów obuwia na kalesony, jakoteż przyjmuje talki (przędze) na ręczniki i płótno.

Przy tem funkcjonująca fabryka waty poleca się wyborowym towarem po cenach przystępnych i przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres fabryki wchodzące.

Z uszanowaniem

F. Umgelter (wdowa).

1—6 — 3630 —

Egzystująca od lat 30

Fabryka wyrobów rękawiczniczych pod firmą

A. DIPPEL

przy ulicy Freta pod Nr. 340 (nowy 31).

Posiada znaczny zapas towaru; o czem podając do wiadomości Szanownej Publiczności mam nadzieję, że i nadal zaszczycać mnie swemi łaskawemi względami raczy, tembardziej, że ceny przystępne i towar sumiennie wykończony, wystarczającą dają rękojmię.

Z najgłębszem uszanowaniem

Krystyna Dippel, wdowa.

1—6 — 3631 —

Do wydzierżawienia na lat 12.

FOLWARK.

Wraz zabudowaniami folwarcznemi, mający ziemi ornej mórg 200 łąk mórg 30, położony od Stacji kolei Łukowsko-Iwangorodzkiej mila jedna.—Wiadomość bliższa listownie przez Moszczanki post-restante pod lit. H. P.
1—3 — 3674 —

Nasiona

pastewne, ogrodowe i t. p.

w świeżych wyborowych gatunkach poleca

Dom Handlowo Komissowy

J. G. Berlińskiego

przy ulicy Rymarskiej Nr 2 wprost Banku,

podług Cennika na r. b. wydanego, który na żądanie gratis się udziela.
1—3 — 3718 —

Partję pięknego

Krochmalu Kartoflannego,

otrzymał w komis do sprzedania.
Trębacka Nr 5. **W. Wambach.**
—3390—3—3

APARATY FILTRUJĄCE

do wody i wszelkich innych płynów

Z FABRYKI

KUNTZE & Comp. w Sztokholmie

Jedyne, które na kongresie sanitarnym w Brukselli w roku 1875 otrzymały medal i list pochwalny, z których głownie zasługują na uwagę **filtry żelazne** do zastosowania do kranow wodociągowych i stągiewek w kuchniach, poleca **Kantor Kommisowy Aleksandra Poznańskiego**. Karmelicka Nr 13, posiadający wyłączną sprzedaż na Królestwo i Zachodnie Gubernie Cesarstwa.

Próba tych filtrów odbyta w Zakładzie Wód Mineralnych w Saskim Ogrodzie wobec osób kompetentnych, jak również analiza chemiczna wody filtrowanej, wykazała rezultaty ze wszech miar zadawalniające.

Wyciąg z protokułu z odbytej próby z d. 5 (17) Stycznia r. b.

„Na podstawie przeto dokonanej próby i zbadania składu wewnętrznego, niżej podpisani są zdania, że filtry firmy **Kuntze e Comp.** w Stokholmie, są praktyczne i na rozpowszechnienia zasługujące, a mianowicie: **pierwszy,** dla zastosowania bezpośrednio przy rurach i kranach wodociągowych, **drugi** zaś dla zastosowania do stągiewek lub innych domowych zbiorników wody.

(Podpisano) **A. Grotowski**, Inżenier.— **Modliński** Inżenier. **Dr A. Weinberg**, Magister chemji.—**Feliks Fryze,** Redaktor.
1—6 — 3679 —

Przyjmują się

FOTOGRAFJE

portretów wheljominiaturowych

Nr 51 (w bramie pierwsze drzwi na).
1—3 — 3699 —

Dentysta Francuz

posiadający dyplom Cesarskiej Akademji Medycznej w St. Petersburgu

A. Mercère

Nowy system aparatów dentystycznych bez kauczuku i złota, wyrywanie zębów bez najmniejszego bólu zapomocą

Protoxide d'azote,

ulica Hr. Berga Numer 11.
1—6 — 3703 —

FORTEPIAN

Do sprzedania zagraniczny, prawie nowy fabryki Kramera i Meyera. Wiadomość ulica Nr domu 16, mieszkania Nr 1 na dole.
2—3—3577

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

 kryty, dwie Szaf rozbieranych, szafka ..lizny, 2 łóżka, biurko męzkie na szaf... szeslong skórą kryty, 2 lustra, stolik ...rt i różne domowe meble, ulica Pańska ..., w oficynie na dole w sieni, drzwi na
2—6—3605

Przybyły w tych dniach z Wiednia niżej podpisany fabrykant mydeł toaletowych nowego wynalazku i daleko tańszym kosztem, jak dotąd praktykuje się, poszukuje miejsca w odpowiedniej fabryce, lub wspólnika na założenie fabryki mydeł toaletowych, pomad, olejków i tym podobnych przedmiotów. Adres ulica Jerozolimska Nr 15 u P. Birencwejga.

J. Lustücke.

3—3—3352

Bardzo tanio!

Z powodu wyjazdu, są do zbycia ładne Peterburskie **SANKI.** Wiadomość, ulica Leszno Nr 51, mieszkania 12. —3358—3—3

Na 1-szy numer hypoteki, potrzebną jest

Suma około 25,000 rs.

bez towarzystwa i bez pośrednictwa. Wiadomość pod Nrem 5, u gospodarza. Ulica Krucza, pomiędzy 1 a 4-tą. —2792—6—6

DLA DOGODNOŚCI

Szanownej Publiczności, która mnie swem zaufaniem zaszczycała, **otworzyłem Sklep przy ulicy Piwnej,** drugi Sklep za Kościołem Nr 112 (nowy 11), z czem poleca się

R. KOECHER,

lat trzydzieści sześć egzystująca **Fabryka Waty i Towarów Łokciowych.**
—3533—2—5

ZAKŁAD KRAWIECKI

Ubiorów Mężkich

KAROLA SZLIS,

ulica Miodowa Nr498c, wprost byłego Sądu Appelacyjnego

Tak w ubraniach gotowych jak i obstalunkach, odznacza się pięknym i każdą figurę zdobiącym **krojem**, Ceny **nizkie** lub wyższe, stosownie do żądania publiczności (od 3 do 45 rs. za sztukę), **zachowując** wkażdym razie **praktyczność i elegancją.**
1—6 — 3695 —

SKŁAD

Maszyn do szycia

LOUIS SCHLESINGERA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25.

CENNIKI DRUKOWANE.

Nauka szycia bezpłatna.

1350—6—0

Olej rzepakowy

do jedzenia,

codziennie świeży, przygotowuje i sprzedaje, począwszy od garnca, w każdej ilości, po cenach umiarkowanych.

Warszawska

OLEJARNIA PAROWA

HOŻA Numer 9.

8—12 — 2626 —

Korzystny Interes. Korzystny Interes.

Korzystny Interes.

Z powodu interessów familijnych, jest do zbycia

MAGAZYN

Sukien i Strojów Damskich,

z kompletnym urządzeniem i na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość, Tłomackie Nr 6, u Rządcy domu.

Korzystny Interes.

—3273—3—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy z całym blatem metalowym, o 5 szprejcach, oraz Garnitur Mebli mało używany, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, mieszkania Nr 6. —3438—2—3

Z nieprzewidzianej okoliczności

są do sprzedania różne

MEBLE

i urządzenia domowe jako to: Garnitur rypsem kryty brązowym; gabinetowy, Biurko orzechowe; Bibljoteka; Garnitur 6 krzeseł. 2 fotele, stół i kozeta mahoniowe, aksamitem kryte; kredens, krzesła, stół zasuwany i szafa orzechowa, lustra, kozeta, pułki, szafki; prawie wszystkie potrzebne do urządzenia domu, w bardzo dobrym stanie, zupełnie nowe. Pod Nr 5, dom Bersohona, pierwsze piętro od frontu, na prawo ulica **Żabia.** 2—6—3482

DYMY

Ponsowej i Różowej w najlepszym gatunku na wsypy,

DRELISZKI

białe i kolorowe,

najlepsze na kalesony, sprzedają się w Fabryce Waty i Towarów Łokciowych, ulica Piwna Nr 112, 11 nowy. Sklep od frontu.
—3532—2—5 **R. Koecher.**

Są do sprzedania

Magle Angielskie,

w zupełnie dobrym stanie, za przystępną cenę; życzący sobie kupić takowe, dowiedzieć się i obejrzeć może przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 10, w mieszkaniu Bronisława Mazur. 2—3—3583

W Sklepach Stowarzyszenia „MERKURY"

sprzedawane są

Śledzie Angielskie

po kop. 3 za 1 sztukę.

9—0—1954

Akuszerka Gumińska.

Przyjmuje osoby spodziewające się słabości i zapewnia im troskliwą opiekę, ulica Długa Nr 25, wprost Hotelu Drezdeńskiego.
1—1—3644

Akuszerka P. Médalis.

Osoby życzące sobie odbyć słabość, przyjezdne i tutejsze, przyjmuje w każdej chwili. Stosownie do życzeń **przyjmuje nad dziećmi opiekę,** które umieszcza za opłatą, lub bez; na mamkach u kobiet zdrowych i sumiennych, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Ulica Bednarska Nr 14. 2—3—3498

Do wynajęcia z meblami

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia, od 1-go Kwietnia, za za 90 rs. kwartalnie. Wiadomość w składzie herbaty Bakumenko, Krak.-Przed. Nr412.
—3414—3—3

W domu Nr 4/536, przy ulicy Kapitulnej, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

DWA POKOJE

porządnie odnowione, kuchnia i piwnica, na 1-m piętrze, za rs. 275 rocznie. Wiadomość, bliższa na miejscu. —3328—3—3

W nowo wybudowanym domu Nr 22a (1697a) na ulicy Wilczej obok Marszałkowskiej, są do wynajęcia od **Wielkiejnocy**

LOKALE:

a) z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, schowania i piwnicy, w cenie od 288 do 320 rs.
b) z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, schowania, alkowy do spania (z oknem) i piwnicy, w cenie od 300 do 330 rs.
c) 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanie i piwnica 230 rs.
d) 2 **lokale kawalerskie,** z pokoiku, przedpokoiku i schowanka, miesięcznie po rs. 7 i pół.
e) Są tam i inne jeszcze drobne lokale.
Wiadomość na miejscu u stróża, lub u właściciela na ulicy Widok Nr 16, mieszkania Nr 4. 3—3—3362

LOKAL

na 2 piętrze przy ulicy Smolnej pod Nr. 1 z frontem od ulicy Smolnej i od Nowej Drogi, składający się z 7 pokoi, przedpokoju, góry wspólnej, spiżarni, wygódki, dwóch piwnic. W kuchni urządzony wodociąg, zlewy — za Rs. 700 rocznie do wynajęcia od 1 lipca 1877. Wiadomość na miejscu u stróża 3740—1—2

Do najęcia od 1 Lipca r. b., przy Zielonym placu pod Nrem 8

PAŁACYK

mieszczący w sobie 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, ze wszelkiemi dogodnościami gospodarczemi, ogrodem z werendą i oranżerją, oraz stajnią i Wozownią. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —3711—1—3

Od św. Jana r. b. jest do wynajęcia na rogu ulicy Twardej i Marjańskiej Nr 5 nowy obszerny

LOKAL

na 1 piętrze, składający się z salonu, 8 pokoi, pasażu z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, z których salon i trzy pokoje, ściany ozdobione wykwintnie lustrami i sztukaturą, posadzki eleganckie, do tegoż stajnia i wozownia murowane, góra i 3 piwnice. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. 3667—1—6

Kilka pomniejszych odrestaurowanych

LOKALI

mogących być połączonemi, zaraz lub od 1go Kwietnia r. b. do wynajęcia. Ul. Twarda 36.
3715—1—6

Za 60, 120 i 250 rs.

Mieszkania do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni na dole i pierwszym piętrze, 2 pokoje i kuchnia na 2 piętrze, dwa sklepy i mieszkania w suterynach, odnowienia lokali dopełni swoim kosztem gospodarz. Marszałkowska Nr 6 nowy, 5 dom od Wilczej. —3253—3—6

W domu pod Nrem 4 przy ulicy Solnej, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

2 duże Sale

z nich jedna z galerją, lokale po 3 i 2 pokoje, oraz suteryny wysokie mieszkalne. Lokale powyższe mogą być wynajęte na jaki zakład przemysłowy. Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58A przy ulicy Marszałkowskiej. —3256—3—6

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że mając zamiar otworzyć

SKŁAD HURTOWY TOWARÓW JEDWABNYCH

zwijamy nasz Magazyn Towarów Bławatnych i Strojów Damskich.

Z tego powodu urządzamy z dniem dzisiejszym

zupełną wyprzedaż wszytkich Towarów Bławatnych i gotowych Ubiorów Damskich.

WYPRZEDAWANE BĘDĄ:

Materje Lyońskie jedwabne . .	od Rs. —	kop. 75	za łokieć.
Materjały wełniane	„ —	„ 25	„
Suknie gotowe	„ 15	„ —	
Paltociki	„ 10	„ —	
Kapelusze	„ 3	„ —	

10,000 ŁOKCI RESZTEK

w kuponach od łokci 2 do 29, począwszy **od kopiejek 10 za łokieć.**

Wyprzedaż trwać będzie do 1 Października.

Niezależnie od powyższej wyprzedaży, Magazyn przyjmować będzie zamówienia na wszelkie Ubrania Damskie, i wykończać takowe ze znaną starannością i gustem. również do 1-go Października r. b.

Z uszanowaniem, **WŁADYSŁAW LEWITA i S-ka.**

2—6 — 3585 — **róg ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej.**

Hurtowy Skład Karawanowej Herbaty

Leopolda Nadeldruck

przy ulicy Przechodniej pod Nr 3, sprzedaje świeżo otrzymane wyborowe gatunki herbaty, po bardzo tanich cenach. PP handlującym odstępuje dawny rabat. 11—30 — 2955 —

---

100 sązni

Drzewa Olszowego,

razem lub częściowo, sążeń z dostawą po **rs. 11 kop, 50**, większe jak w składach. Ulica Żórawia Nr 9, stróż wskaże.
3—3 — 3547 —

Dla korzystnego eksploatowania wszelkiego rodzaju przemysłu fabrycznego,

udziela praktyczne wskazówki i wykonywa projekta, plany i anszlagi.

Inżynier cywilny, oraz Technolog,

Emeryk Dunay,

przy ulicy Leszne Nr 14.

Tamże mogą się zgłosić chcący sprzedać lub kupić dobra ziemskie, lasy, torfowiska i kopalnie, zdatne do eksploatacji przemysłu fabrycznego, również i place pod budowę i zakłady przemysłowe, tak w Warszawie jak i na prowincji. 8—10 — 1943 —

FRANCUZKI

pierwszy raz do kraju naszego przybyłe, Szwajcarki, Niemki, **Nauczycielki Polki,** posiadające obce języki i muzykę, Guwernerowie różnej narodowości i rozmaitego stopnia wykształcenia, prszukują zatrudnienia za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, plac Teatralny, ulica Senatorska Nr 16.—Tamże **Włoszka** poszukuje lekcji na godziny.
—3476—3—6

Sery Śmietankowe

w cegiełkach, funt po kop. 20. Wiadomość na Kanonji Nr 6 na dole. 2—2—3541



Na pozostałe jeszcze

10,000 KORCY Węgli Kamiennych KOSTKOWYCH

z partji 25,000, których sprzedaż od dnia 15 Grudnia r. z., po wyjątkowo tak nizkiej cenie dawno bardzo w Warszawie niepraktykowanej **70** kopiejek, za korzec z odstawą, rozpoczętą została. **S k ł a d y** moje przyjmują obstalunki tylko do czasu rozprzedaży powyższej ilości.

F. Łapiński.

9—0—2210

KANTOR WEKSLU Maxa Elbaum,

Krakowskie-Przedmieście Nr 59.

Assekuruje Pożyczki Premjowe od amortyzacji

po kop. 30.

Wszelkie zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą. 3—3 — 3286 —

Sklep Wiktuałów,

w bardzo korzystnem miejscu, z powodu wyjazdu jest do sprzedania, za przystępną cenę. Przy ulicy Nowolipie Nr 16. 2—3—3526

FOLWARK

w blizkości stacji Pruszków drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej położony, w dobrej glebie ziemi, przestrzeni ogólnej włók 13 mający, jest do **wydzierżawia** od dnia 1 Lipca 1877 r. Bliższa wiadomość u Rządcy domu, Nr 415, Krakowskie-Przedmieście. —3205—1

Jest zaraz do sprzedania, a do zajęcia od św. Jana roku bieżącego

Dom drewniany,

parterowy, z oficyną, służbami i 2 ogrodami: kwiatowym i warzywnym, w m. **Nowo-Radomsku** (stacja kolei Ż, W. Wied.(składający się z 10 pokojów, 3 kuchni i 4 piwnic. Wiadomość w Restauracji Nęckiego.
2—2 — 2949 —

Jest do sprzedania

Kocz cztero-osobowy,

obszerny, z fordeklem, używany, z zapasowemi kołami. **Prelotka** petersburskiej roboty, uprząż na jednego konia, ubranie dla kuczera i **Sanki,** przy ulicy Bielańskiej Nr 10, mieszkania Nr 56 i 57. 2—8 — 3539 —

Przyjmuje do reparacji Maszyny do szycia,

wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.

LOUIS SCHLESINGER, Skład Maszyn do szycia.

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25
1351—17—0



Pozostawione jest do sprzedania **w Składzie Fortepianów Zagranicznych L. FRÄNKLA,** przy rogu ulicy Tłomackiej i Bielańskiej Nr 2 nowy,

P I A N I N O

palisandrowe, bardzo mało używane, z pierwszej zagranicznej fabryki, o 7 oktawach, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. —3321—3—3

UCZEŃ

potrzebny do Handlu Win.— Wiadomość róg Chmielnej i Marszałkowskiej w Handlu.
2—3—3563

Kamerdyner lub Szwajcar

w średnim wieku, znający dokładnie posługi, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr 32, do Rządcy domu.
—3570—2—3

Potrzebny jest

Subjekt Fryzjerski.

Wiadomość w Zakładzie Zegarmistrzowskim u p. Grabau, ulica Nowy-Świat, w domu Zarządu Wojskowego. —3365—3—3

Potrzeba Sklepowej

z kaucją w gotówce, do sprzedaży legumin i produktów konsumcyjnych, fachowej, która prowadziła taką sprzedaż, zgłosić się od Chmielnej róg Zgody Nr 1 B, mieszkania 1.
2—2—3606

Cena zniżona na węgiel Kamienny

F L O R A

znany i w handlu tutejszym i w użyciu jako gatunek najlepszy.—Sprzedaje się w Składach głównych Woj. Zawadzkiego, ulica Grzybowska Nr 38 i Ogrodowa Nr 5. Z odstawą gruby po kop. 90, kostkowy po kop. 85, na całe wagony z odstawą po kop. 75, za korzec.— Obstalunki przyjmują się w kantorach Składów i w Zakładzie mlecznym w Ogrodzie Krasińskich. 15—15—1968

Pięknego Siana i Koniczyny,

dostarcza w 3 dni po zamówieniu, minimum 12 centnarów, skład papieru **A. Chodowieckiego** dawniej **Rakoczy,** Plac Teatralny Nr 7.—Cena siana za 1 centnar 3 pudowy rs. 1 kop. 50, koniczyny rs. 1 kop. 65.
—2753—5—6

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 28 Февраля (12 Марта) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

!!! Niezwykła Nowość Muzyczna !!!

Veloutine Ch. Faij

Valse brillante (Nuit d'étoiles) pour piano, przez Ary de Bogota. Cena 3 franki w Paryżu.

Walc ten wydany prywatnie przez Ch. Faij'a, nie znajduje się do nabycia w handlach nut, lecz dodany jest:

b e z p ł a t n i e,

wraz z książeczką illustrowaną, każdemu kupującemu dwa pudełka pudru „Veloutine," jedynie w Parfumerji

Aleksandra Kocha,

10—12 **Nowo-Senatorska Nr 4.** — 2019 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w roku 1877 robót brukarskich z dostawą materjałów w VI oddziale inżenierskim m. Warszawy, na ulicach w wykazie wymienionych i od cen w wykazach zamieszczonych.

Warunki licytacyjne i wykazy cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim oraz w Gazecie Policyjnej.

3—3 — 3265 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca) r. b. o godzinie 12-stej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy. licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w roku 1877 robót brukarskich z dostawą materjałów, w V oddziale inżenierskim m. Warszawy, na ulicach w wykazie wymienionych i od cen w wykazach zamieszczonych.

Warunki licytacyjne i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim, oraz w Gazecie Policyjnej.

2—3 — 3264 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 7 (19) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę 640 sażeni kwadratowych kostek granitowych i 260 sażeni bieżących bordiurów z granitów Norwegskiego, do urządzenia w roku 1877 bruku na Nowym Zjeździe i boków przy bruku asfaltowym na ulicy Ś-to Jańskiej w Warszawie od cen:

Za sażeń kwadratowy kostek granitowych rs. 26 kop. 96½, za sażeń bieżący bordiurów rs. 9.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum., albo kwitu na wniesie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenin o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dziennikach Warszawskim i w Gazecie Policyjnej 3—3 — 2870 —

POLKA

mówiąca po francuzku jak rodowita francuzka i również dobrze po niemiecku, że świadectwem 4 letniego obowiązku, jest do umieszczenia natychmiast, za pośrednictwem Załęskiej. Wierzbowa Nr 3. 1—3—3696

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

przyzwoita, z gruntowną znajomością prania, prasowania, czesania, zarazem szyjąca na maszynie bieliznę i krawieczyznę, przytem wyręczająca Panię w zajęciu gospodarskiem. — Wiadomość ulica Długa Nr 22 nowy, mieszkania 1, od godziny 12-ej do 2-ej z południa. 2—3—3520

O S O B A

w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu domu, dozoru dzieci, towarzystwa lub też jako Kasjerka. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 71 nowy, stróż wskaże miejsce. —3382—3—3

O S O B Y

spodziewające się słabości lub też podczas leczenia się, mogą znaleźć u Akuszerki pokój wygodny, z wszelką usługą, przytem spokojność i troskliwą opiekę, przy ulicy Zielnej i róg Złotej Nr 5 nowy.—Tamże są Szafy mahoniowe i orzechowe rozbierane, do sprzedania za nader przystępną cenę.—3521—3—3

OSOBA bardzo przyzwoita, w średnim wieku, wdowa, znająca dobrze język francuzki, niemiecki i ruski, życzy sobie znaleźć miejsce do zarządu domu i opieki nad dziećmi. Osoby interesowane, raczą złożyć adresa w Redakcji Kurjera Wars. pod lit. E. B. 1—1—3663

Nauczycielka

udziela lekcje języków i innych przedmiotów. Tamże **Pianino** do egzercytowania. Ulica Marjańska Nr 2B, stróż wskaże. —3448—2—3

Oficer Artyllerji życzy udzielać

Lekcje języka rossyjskiego i matematyki,

oraz przygotowywać młodych ludzi do Wojskowych zakładów naukowych. Ulica Zakroczymska Nr 9, mieszkania Nr 13, od godziny 5 do 7 wieczorem. —2942—3—6

Do udzielania początkowych wiadomości języka Polskiego i Niemieckiego dwojga dzieciom, potrzebną jest na **wieś**

Bona.

Bliższą wiadomość powziąść można u stóża domu Nr 4, przy ulicy Elektoralnej. 1—3—3678

Mężczyzna

w średnim wieku, posiadający kapitału **rs. 6,000**, znający dokładnie język polski i ruski, obeznany z przepisami administracyjnemi, życzy znaleźć zatrudnienie jako kontroler, nadzorca i t. p., w zakładach handlowych, lub przemysłowych.—Wiadomość uprasza się zostawić w Red. Kurjera Warszawskiego pod adresem J. Z. 2—3—3505

Jest do umieszczenia wykształcona **Polka**, ze świadectwami kilkoletniej pracy, posiadająca język francuzki, niemiecki, ruski i muzykę, **Francuzka** posiadająca gruntownie język niemiecki i **Bony** francuzki, za pośrednictwem **Załęskiej**. Ulica Wierzbowa Nr. 3. 2—3—3527

Potrzebne są

Panny,

do maszyny i podręczne, zaraz.—Ulica Zielna Nr 16 nowy, do p. Bajkiewicz. 1—1—3698

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki szycia sukien. Miodowa Nr 9, mieszkania Nr 2. 1—1—3668

MODLITWY

do Najświętszej Marji Panny Niepokalanie Poczętej, na wszystkie dnie tygodnia, celem uproszenia sobie szczęśliwej śmierci. Wyjęte z Psałterza św. Bonawentury, spolszczył X. M. Gorzelański. Wyszły z druku w drukarni Czerwińskiego i Spółki. Są do nabycia u Autora, ulica Żelazna Nr 2449 (47), w Redakcji Przeglądu Katolickiego i we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Cena egzemplarza kop. 10 —3409—3—3

Do sprzedania

Bibljoteka Warszawska,

z lat 1842, 43, 44, 45, 46, 1857 i 1871. Ulica Chmielna Nr 30, mieszkania 6. 1—1—3616

Tygodnik Illustrowany

za 1877 r., t. j. Serja III, tom 1 i 2, którego kompleta są wyczerpane, jest do sprzedania, wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. N. 1—3—3687

WDOWA,

w średnim wieku, mogąca złożyć niewielką kaucję, poszukuje od Wielkiej nocy miejsca sklepowej, albo też przy chorej osobie, tudzież u wdowca lub kawalera. Wiadomość przy Krakowskiem-Przedmieściu Nr 18, w sklepie pieczywa, gdzie od roku już pozostaje. —3—3503

Pisarz Prowentowy

lub też Praktykant, poszukuje się od 1-go Kwietnia r. b. Adresa proszę składać u Kasjera Gazety Polskiej, pod literami J. K. —3341—3—3

Potrzebne są

P A N N Y

do bielizny uzdatnione do maszyny i podręczne. Miodowa Nr 9, Borecka. 1—1—3659

Potrzebna jest

P A N N A

kompletnie uzdolniona do kroju sukien i zarządu pracownią, oraz **panny** do staników, w pracowni sukien i strojów damskich Pauliny Landau, Nalewki Nr 41. 1—2—3676

Do pracowni sukien damskich A. Gałeckiej potrzebne są

P A N N Y

do szycia. Ulica Długa Nr 32. 1—1—3615

Potrzebna jest

P A N N A

do szycia bielizny na maszynie. Ulica Samborska, Nr domu 1, mieszk. 2. 1—1—3708

Potrzebna jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie. — Leszno Nr 33, na 1-em piętrze. 1—1—3706

Potrzebna jest

P A N N A

kompletnie uzdolniona do krawieczyzny na odjazd do Cesarstwa, o warunkach dowiedzieć się można na Rymarskiej ulicy Nr domu 1, gdzie gimnazjum, w bramie na dole, na prawo do godziny 10 rano. 1—3—3611

DOM

z różnemi zabudowaniami, w dobrym stanie, ubezpieczony w Tow. Ogniow. na rs. 2,080 i na tyleż hipoteką objęte, przytem ogrodu z łąką mórg 3, sprzedam za rs. 1,300, dochód roczny obecnie rs. 150, w gub. Siedleckiej od stacji Biała mil 3, w Osadzie Wisznicach, bliższa wiadomość, ulica Tamka Nr 36. **Nowacki.** 1—1—3654

UCZEŃ

potrzebny do Fabryki Cukrów. — Ulica Hr. Berga Nr 410, J. Filipowicz 1—3—3656

Administrator [illegible] Domu,

przez lat 14 zarządzający dwoma kamienicami w jednem miejscu, poszukuje korzystniejszego dla siebie rządztwa. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, Nr 11 nowy, lokalu 23 — tamże **Fortepian** do sprzedania za rs 50. 1—3—3636

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Magazyn Strojów

przy ulicy Królewskiej Nr 23. 1—1—3683

W dobrach Ordynacji Zamojskiego, w Powiecie Zamostkim, gubernji Lubelskiej, we wsi Niedzieliskach, jest do wydzierżawienia na lat 12-e, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1878 roku, do dnia 18 (30) Czerwca 1890 roku

FOLWARK

Niedzieliska (Cyprysin)

własnością ordynacji Zamoyskiego będący, mający ogólnej przestrzeni mórg 218, prętów 268, w tem łąk morgów 30, prętów 202, z zabudowaniami ekonomicznemi i mieszkalnemi. Warunki konkurencyjne są w każdym czasie do przejrzenia w biurze Rządcy Klucza w Zwierzyńcu. Czynsz opłaca się całoroczny z góry, kaucja wyrównająca rocznemu czynszowi. Praetium do konkurencji oznaczone na rs. 400, łącznie z wszelkiemi podatkami. Termin do składania deklaracji oznaczony do dnia 3 (15) Maja r. b. —3624—1—3

Osoba młoda

bardzo przyzwoita, mówiąca dobrze językami, francuzkim, niemieckim i ruskim; przytem obeznana doskonale z handlem, życzy sobie znaleść miejsce w odpowiednim sklepie galanteryjnym, bławatnym lub w Składzie dystrybucyjnym. Osoby interesowane raczą złożyć adresa w Redakcyi Kur. Warszaw. pod lit. W W. —3662—1—1

N I E M K A

z dobrym akcentem i początkowym wykładem pragnie za stół i stancyę poświęcić 2 do 3 godzin dziennie. W rekomendacji **S: Masłowskiej** Krak. Przedm 17. 3734—1—3

Potrzebny Nauczyciel

na wieś do 7 letniego chłopczyka z językiem francuzkim, niemieckim i muzyką.—Wiadomość ulica Leszno, Nr 25 u Butkiewicza. 1—3—3714

Ktoby miał do sprzedania w miastach Włocławku lub Mławie

DOM

z ogrodami warzywnym, owocowym i łąką — raczy nadesłać wiadomość na ulicę Nowy-Świat, pod Nr 53 do P. Maruszewskiej. 2—3—3487

Do odstąpienia Dzierżawa Folwarku

Rządowego, położonego przy kolei Terespolskiej, pod miastem powiatowem Białą. — Ziemia przeważnie żytnia, włók 16, w tem łąk dwukośnych włók 2, pastwisk włóka. Zasiewy kompletne, mieszkanie i budynki wygodne. Z pachtu rocznego dochodu rs. 450. Opłata dzierżawna roczna rs. 258, służy jeszcze na lat 7. Wiadomość na Pradze. Brukowa Nr 377, mieszkania Nr 1, lub w Biały, w sklepie rolniczym. 1—9—3675

Korzystny Interes!

Magazyn obuwia z mieszkaniem, do odstąpienia na dogodnych warunkach, w miejscu handlowem, z wyrobionemi już stosunkami.—Osoby interesowane zechcą zostawić swe adresa w redakcji tego pisma pod lit. N. N. 1—3—3661

Są do zajęcia

Dwa Domy

na letnie mieszkanie, w folwarku Borki, od stacji Płuszcz wiersta 1, od lasu sosnowego i brzozowego prętów kilkanaście, jeden dom o 4-ch pokojach z kuchnią, drugi o 2ch z kuchnią i spiżarkami, o kilkanaście prętów rzeka i łazienka do kąpieli. Bliższa wiadomość u pani Struś, ulica Tamka Nr 36. —3707—1—3

DOM

do sprzedania w środku miasta, w punkcie dobrym, w bliskości targu, z ogródkiem, za sumę rs. 15,000, która jest wymagalną. Wiadomość Nr 34 ul. Zielna 17 mieszkania, 2 piętro od godz. 2 do 6. 3727—1—3

6000 Rs.

potrzeba na 8 miesięcy na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość bez pośrednictwa w lokalu Nr. 6 domu Nr. 97 wprost kolumny Zygmunta. 3713—1—1

Garnitur Mebli

mahoniowych używanych, dywany, stół jadalny do sprzedania ulica Ogrodowa Nr. 18. 3723—1—1

Dom Spedycyjno-Komissowy
Jan Hr. Ledóchowski

Królewska Nr 13,

otrzymał w komis **Nasiona**: Koniczynę czerwoną, Bobik koński, Wykę i Groch w ziarnie wyborowem.—Poleca sprzedaż detaliczną na butelki **Win Bordoskich** czystych i wykwintnych. —3720—1—6

APTEKA

do sprzedania lub wydzierżawienia, z obrotem rocznym rs. 3000, położona w guberni Kaliskiej, w miejscowości fabrycznej i zamożnej. Wiadomość bliższą udzieli p. Freyer w Składzie Aptecznym Ludwika Spiessa i Syna. —3716-1—1

ZARZĄD
STOWARZYSZENIA
„Merkury"

z powodu nadchodzących świąt Wielkiej Nocy, przypomina stowarzyszonym, że następujące firmy rabatowe sprzedają Wędliny za markami:

Hubisz—Śto-Krzyzka Nr 18.
Lehr—Nowy-Świat Nr 53.
Michel—Elektoralna Nr 14.

—3719—1—6

Jest do sprzedania

Klatka

duża druciana z ozdobami i dwoma szufladami za umiarkowaną cenę. Wiadomość pod Nr. 10 ul. Orla mieszk. Nr. 11. 3732—1—1

Biżuterja.

Zegarki damskie genewskie, łańcuszek długi, dwie bransolety, medalion etc. etc. do sprzedania w lokalu Nr. 8 domu Nr. 10 przy ulicy Niecałej w podwórzu na dole po prawej stronie. 3712—1—3

Dla prowincjonalnej mechanicznej fabryki

Filcowych Kapeluszy,

leżącej przy kolei żelaznej, poszukuje się osobę biegłą pod każdym względem **wyłącznie tylko** w fabrykacji wełnianych i filcowych kapeluszy. Zajęcie trwałe, wynagrodzenie podług umowy. Świadectwa uprasza się składać przy ulicy Długiej, Nr 32 nowy, mieszkania 58, pomiędzy godziną 5 a 7 wieczorem. 1—3—3659

Poszukiwane są w Królest. Polskiem

DOBRA

złożone z 40—60 tysięcy mórg.

Zaliczenie przyjmuje się w każdej żądanej wysokości. Warunek: aby stan lasów był dobry i polowanie korzystne. Inne szczegóły i informacje, tyczące się obszerności Dóbr i stanu lasów, przyjmuje p. **F. Rudziński w mieście Łodzi.** — Propozycje przez faktorów uczynione, pozostają bez uwzględnienia. 1—3—3709

OPŁATKÓW

gładkich do **Zakładów Cukierniczych** i **Aptek,** można w każdym czasie dostać u Organisty przy kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorska Nr 27 nowy. 1—2—3639

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, włosiennicą krytych, składające się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, w dobrym stanie. Cena rs. 40.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, w domu W-ej Chlebowskiej Nr 47, na trzeciem piętrze, mieszkania Nr 11. 1—3—3634

Najlepsze i Najtańsze Drzewo!

w Składzie Herbaty

Leona Krupeckiego,

przyjmują się zamówienia na

Drzewo Opałowe

szczapowe oraz porąbane z rzetelną i rychłą obsługą. 1—6—3646

Dubeltówka,

system Lankanstra, fabryki Lebedy w Pradze, prawie nowa, z doborami i skrzyneczką do sprzedania za rs. 75, również **Lampa** stołowa duża z tulipanem za rs. 5. — Ulica Prosta Nr 4, mieszkania 5, przy Twardej. 1—3—3682

Kantor Stręczeń Służących

pod Nrem 109 nowym, róg Piwnej i Krak.-Przedmieścia, vis-à-vis Zamku. Ktoby z JW. i WW. Państwa, chciał mieć kompletnie dobre **Sługi** z rekomendacją, raczy nadesłać adres, gdyż przy nadchodzącym **Kwartale** mam do pomieszczenia znaczną ilość **Służących** obojga płci. Z uszanowaniem

—3126—3—3 **J. Łuczyński.**

Potrzebną jest Służąca,

średniego wieku, od 1 Kwietnia r. b. delikatnego obejścia, z dobremi świadectwami, do zajęcia się trzechletnim dzieckiem i umiejąca prasować męzką bieliznę. Może być Niemka. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej Nr 12 mieszkania Nr 20. 1—3—3633

Potrzebna jest

Sklepowa z kaucją,

do Sklepu pieczywa. — Wiadomość w temże sklepie, ulica Nowomiejska Nr 22, wprost Podwala. 1—3—3666

MAMKA

wieśniaczka, po świeżo odbytej słabości, zdrowa, z obfitym pokarmem, z dobremi świadectwami, ul. Śliska Nr. 3. Akuszerka **Haube.** 3732—1—1

DOM

murowany nowy, blachą kryty, piętrowy na suterenach, z 2-ma balkonami, szyby lagrowe, wraz z oficyną i budynkami gospodarskiemi, porządnie oparkanionym dziedzińcem, dwoma ogrodami fruktowym i krzewowym, ogólnej przestrzeni 23844 łokci kwadratowych, w dwóch oddzielnych posesja najbardziej odpowiedni na **Zakład Leczniczy,** posiadając rozkład hotelowy z oddzielnym wejściem z korytarza do każdego pokoju, lub na **Zakład fabryczny,** w bardzo pięknym położeniu na Pradze, w okolicach kolei Terespolskiej, w blizkości nowo-urządzających się **Targów,** gdzie spekulację **Lodu,** posiadając własną wodę, z korzyścią prowadzić można, do sprzedania, z przyczyny nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 9, mieszkania Nr 8 od 9 do 11 i od 3 do 6 godziny. —2889—3—3

KOLONJA

o wiorst 7 od Warszawy odległa, na prawie 60-letniem hypotecznem, mająca rozległości mórg 30, z inwentarzem żywym i martwym, na gruncie znajdującym się, zasiewem korcy 13 oziminy, z której opłaca się rs 18 rocznie. Jest w okolicy lesistej, zdatna na letnie mieszkanie, za szacunek rs. 1800. Wiadomość róg Starego-Miasta i Krzywego Koła, pod Nrem 26 nowym, u W-go Otockiego. —3463—2—3

OGRÓD

do wydzierżawienia na czas letni za rs. 30 i jedna stancja rs. 20 kwartalnie, w domu Nr 11, Żórawia. Wiadomość u rządcy lub stróża. 1—1—3652

Pracownia Sukien Damskich

przy ulicy Bednarskiej Nr 13, w oficynie na 1-em piętrze, Nr drzwi 11, wykonywa suknie od rs 3 do 4 i pół. 1—3—3702

Są do sprzedania

Dwie klatki dla Papug,

mosiężna i druciana. Wiadomość na Galerji Teatru Rozmaitości w korytarzu. 1—3—3651

SKRZYPCE

przeszło 100 lat mające, w dobrym stanie, są do sprzedania, wiadomość róg Senatorskiej i Bielańskiej Nr domu 467 a, mieszkania Nr 20 stróż wskaże. 1—1-3645

Dwa Magle

Angielskie do sprzedania w każdym czasie za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Brackiej Nr 5. 1—3—3681

MAGLE

w dobrym stanie wraz z dużym widnym pokojem, do odstąpienia każdego czasu, w miejscu korzystnem. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej, pod Nr 9. 1—3—3670

Są do sprzedania 2 duże

STOŁY

orzechowe, rozsuwane, oraz 2 **kozetki**, 1-na mahoniowa, 2-ga cała kryta, za bardzo nizką cenę. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12. 1—1—3680

Wspólnik z kapitałem
od 2000 do 3000 rs.

potrzebny jest do interesu przemysłowo-fabrycznego, egzystującego od lat 30-tu. Pożądanem jest aby reflektant był osobą mogącą brać udział w prowadzeniu interesu. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. P.—3374—2

Starożytne Biórko

damskie, z bronzami, gruntownie wyrestaurowane, w jaknajlepszym porządku, za cenę fabryczną, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko Hotelu Europejskiego Nr 40, zakład stolarski. —3359—2—5

Przyjmuje się wszelkie roboty

NA MASZYNIE,

oraz **obrębianie**, za łokci 3 po **kop. 1** (gr. dwa) Nr 27 nowy. Stare-Miasto, piętro 3-cie u p. Jasińskiej, 2—2 — 3560 —

W domu pod Nrem 98/2977, róg Czerniakowskiej i Książęcej, do wynajęcia

Ogrody warzywne

i **owocowe.** Wiadomość na miejscu u stróża. —2746—5—6

RESTAURACJA

do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Długiej Nr 4. —3360—3—3

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, prawie o 7 okt. (od C do A), w dobrym stanie jest do sprzedania. Wiadomość Nowy Świat Nr 12 (nowy); wejście z bramy na schody, 3 piętro, drzwi Nr 7. Od godziny 11 do 4 popołudniu 3737—1—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7 oktawach z całem blatem, krótki. Ulica Senatorska Nr 6, u Fortepianisty. 1—1—3664

Jest do sprzedania

KREDENS,

masiv jesionowy i **komoda** mahoniowa, prawie nowa. Kanonja Nr 18, mieszkania 1. 1—1—3643

Potrzebne jest

Łóżko Mahoniowe

dla pojedyńczej osoby i parę poduszek, ktoby miał takowe do sprzedania, niech zostawi adres, róg Bednarskiej i Krakowskiego Przedmieścia w gmachu Dobroczynności w kawiarni. 1—1—3685

SAMOWAR

na 60 szklanek, jest do zbycia za mierną cenę, przy ulicy róg Widok i Marszałkowskiej w Sklepie Rymarskim i Powroźniczym Nr 22 nowy. 1—2—3692

Są do sprzedania

SKRZYPCE,

stare, włoskie, w dobrym stanie. Wiadomość. Graniczna Nr 8, mieszkania Nr 7. 1—3—3617

Jest do sprzedania w dobrym stanie

POWÓZ

zdatny do miasta i na wieś, obejrzeć i o cenie się dowiedzieć można w każdym czasie u Siodlarza, przy ulicy Wielkiej pod Nr 9. — Nabywca niniejszego należność raczy uiścić B. Bajenkiewiczowi, w Składzie Herbaty przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 47. 1—3—3638

Wałach,

lat 6, zdrów i silny wzrostu dobrego, gniady bez odmiany, oraz **Powozik** jednokonny w dobrym stanie, do sprzedania razem lub pojedyńczo. Wiadomość ulica Grzybowska Nr 9, stróż Jan wskaże. 1—3—3697

PARA KONI

gniadych, rosłych, powozowych, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 9. 1—2—3691

Stadniczki,

rasy Algan-Szwyc, jednoroczne i dwuletnie, odznaczające się dobrą budową, nabyć można w dobrach Jasieniec, pod miastem Grójcem, w Gubernji Warszawskiej. 1—3—3653

Do sprzedania

Majątek Ziemski

o 35 wiorst odległy od Warszawy, o 7 od kolei Petersburgskiej, mający rozległości włók 36, w tem lasu włók 7, i 200 mórg łąk, z dochodem stałym z propinacji i pachtu, z zabudowaniami w dobrym stanie, obszernym dworem, ogrodem z inspektami i inwentarzem kompletnym. Dług Towarzystwa wynosi 10000 rs. Bliższą wiadomość udzieli W-ny Artur Szaniawski Adwokat przysięgły, Długa Nr 23 (Eldorado). —3578—2-3

DOM

do sprzedania, z ogródkiem, za summę rs. 8500, w blizkości Nowego-Świata, przynoszący dochodu netto rs. 1000. Wiadomość ulica Tamka Nr 33, mieszkania Nr 3. —3431—3—6

KALAFIORY
Włoskie duże,

otrzymał **Handel**

BRACI WRÓBEL

i sprzedaje takowe

Sztuka po kop. 20.

2—3—3602

Koniczyny Białej

korcy trzy, razem lub częściowo, jest do sprzedania przy ulicy Trębackiej Nr 5, w sklepie wyrobów srebrnych. 2—5—3598

HURTOWY SKŁAD

WIN i DELIKATESÓW
F. Springer,

ulica Marszałkowska Nr 59.

Poleca na czas postu:

Minogi Elbląskie w 1/1 i 1/2 kopowych baryłkach, **Węgorz marynowany, Śledzie Mathies, Wszelkie gatunki sera, Oliwę Nicejską najlepszą, Octy winne i Estragonowe, Ryby** morskie w oliwie, a mianowicie. **Maqueraux, Harings, Rouge, Tourbot, Salmon** czyli **Łosoś** marynowany, i t. p.—Przytem **Wina** różne, porter i piwo angielskie w doborowych gatunkach. 2—3—3453

PIANINO

orzechowe, fabryki Hoffera, prawie nowe, do sprzedania za cenę przystępną, jak również i **Powóz** używany z ławeczką na przodzie, zdatny do miasta. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 9, mieszkania 3, z rana między godziną 9 a 11. —3450—2—3

TORD-BOYAUX. — SRODEK NIEOMYLNY



Dla wyniszczenia szczurow i myszy, **GUÉRARD et C°,** passage de l'Elysée-des-Beaux-Arts, 17, w Paryżu i u wsrystkich aptekarzy i drogistów.

W Warszawie: u pp. Sierzputowskiego i Wieniarskiego.

SUCHOTY

KOKLUSZ

ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

L. Guyot

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob

W Warszawie w Składach: pp.

A. F. Galle i Ludwika Spiessa.

—2,373—

SPRZEDAŻ WIN

specjalnie węgierskich

zawiadamiamy niniejszem Szanowną Publiczność, iż otworzyliśmy w Warszawie przy ulicy

Długiej pod Nr 45, wdomu Temlera

filję naszego hurtowego składu win

w Wiedniu, Peszciei Warszawie

Poniżej zamieszczamy cennik i nadmieniamy, że nasze wina na

wszystkich wystawach międzynarodowych uwieńczone zostały przedniemi medalami,

nie mniej, iż naszym głównym zadaniem będzie wprowadzenie i rozpowszechnienie **prawdziwie zdrowych i niefałszowanych Win Węgierskich.**

zajmując się wyłącznie sprzedażą win węgierskich, będziemy tembardziej w możności zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom

Z szacunkiem JEAN STIFT & FILS

Nadworni Dostawcy Ich Cesarskich Mości Cesarza Austrjackiego i Niemieckiego.

W końcu zwracamy uwagę Szanownej Publiczności na gatunek nasz **Vin de Santé** (wino zdrowia) który przez sławnego **Professora Sigmund** w Wiedniu i innych znakomitych doktorów zagranicznych rekomendowany na choroby nerwowe i żołądkowe.

Gatunek win	w beczkach 150 butelek Rsr.	całe butelki Rsr.	całe butelki kop.	pół butelki Rsr.	pół butelki kop.
Neszmélyer **biały**	56	—	60	—	33
Magyarader	68	—	80	—	43
Somlauer	77	1	20	—	63
Bökatoe	86	1	30	—	68
Vöslauer	96	1	50	—	78
Ofner **czerwony**	77	1	—	—	53
Erlauer	62	—	70	—	38
Vöslauer	98	1	50	—	78
Vöslauer I-a	158	1	50	—	78
Ruster	—	1	—	—	53
Ruster Ausbruch	114	1	50	—	78
Ménescher	114	1	50	—	78
Tokayer Nr 1	—	2	50	—	—
Tokayer Nr 2	—	4	—	—	—
Kron Essens 1	—	6	—	—	—
Kron Essens 2	—	10	—	—	—
Vin de Santé	—	2	50	—	—

Generalny Reprezentant dla Cesarstwa i Królestwa
B. NEUMANN.

9—12 — 2144 —

Szafy Kasowe Ogniotrwałe,

z zamkami nowej konstrukcji

w wielkim wyborze poleca

Skład Główny Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi rolniczych i odlewów.

przy ulicy Senatorskiej Nr 29.

21—0 — 790 —

PO 15 Kopiejek

ZA FUNT

Powideł śliwkowych węgierskich

zwyczajnych. Za drugi wyższy gatunek świeżo otrzymanych po kop. 22½, które jako desserowe nieustępujące konfiturom do legumin, ciastek i placków, poleca

Handel **Braci WRÓBEL**

Krakowskie-Przedmieście Nr 406, obok kościoła Ś-go Krzyża.

PP. Cukiernicy zechcą korzystać i nadsyłać po próby takowych.

6—6 — 3020 —

MASŁO I SERY LITEWSKIE

znane z dobroci i nizkiej ceny, nadeszły w lepszych gatunkach od dotąd sprowadzanych i sprzedają się na pudy i pojedyncze funty. Poleca się również **Masło** wyborowe młode niesolone, **Ser Kajdłowski, Parmazan, Śmietankowy** najwyższy gatunek, **Szwajcarski i Zielony, Powidła, Śliwki** tureckie, **Sardynki, Oliwa Nicejska, Kawior, Łosoś, Śledzie** pocztowe marynowane i zwyczajne po 3 kop. sztuka,

Handel Towarów Kolonjalnych **ALFONSA BOGUSŁAWSKIEGO.**

2—6 — 3477 — Elektoralna Nr 25.

Pługi, Brony, Drapacze, Pogłębiacze i Obsypniki

różnych systemów, w cenie od rs. 8 do 24,

nadeszły do składu **Amerykańskiego** Machin Rolniczych, przy ulicy Wiejskiej Nr 12, z któremi ma zaszczyt polecić się.

2—3 — 3489 — **A. MUSZYŃSKI i Sp.**

Uprasza się o zwrócenie uwagi na niniejszy rysunek



pomieszczony na każdej paczce herbaty firmy M. Muszkata.

Nadzwyczaj dobrą i tanią Herbatę,

która w krótkim czasie zjednała sobie wziętość Szanownej Publiczności poleca

HURTOWY SKŁAD

M. MUSZKATA

w Warszawie,

ulica Senatorska Nr 16, przy rogu Bielańskiej

Obstalunki z prowincji załatwiają się w tym samym dniu w którym nadchodzą.

6—6 — 2125 —

NA NADCHODZĄCY SEZON

nadeszły świeże transporta

okryć dla Chłopców i Dziewczynek

Także ubranka dla chłopców już od rs. 3½ kortowe, zaś letnie do prania od 75 kop. Marynarki alpagowe od 1 rubla, z czem się poleca Szanownej Publiczności.

Filja Garderoby Berlińskiej

DLA DZIECI

Ulica Miodowa, dom W-go Kronenberga Numer 16. 1—4 — 3613 —

J. FELBER & Comp.

Nowo-Zielna Nr 38.

Polecają usługi swoje przy sprowadzaniu wszelkiego rodzaju **maszyn angielskich** i gotowe każdego czasu służyć planami i kosztorysami dla nowych zakładów bez osobnego wynagrodzenia. 1—6 — 3657 —

SKŁAD DRZEWA OPAŁOWEGO

JANA POLKOWSKIEGO,

przy ulicy Wroniej, Nr 1147, obok targu Witkowskiego.

Sprzedaje sążeń kubiczny drzewa z odstawą i ułożeniem: Sosnowego rs. 12, Brzozowego rs. 14, Drzewo rąbane o rs. 1 drożej, bez odstawy o rs. 1 taniej. Obstalunki przyjmują handle Win W-go Lemańskiego, Graniczna Nr 11, Wiśniewskiego, Zapiecek Nr 1. Składy Cygar: Baumgartena, Elektoralna Nr 8 i Kobylińskiego w bramie Hotelu Saskiego, oraz Sekretarz Resursy Kupieckiej, pobierają o 25 kop. wyżej.

Drzewo wyborowe, miara rzetelna, odstawa natychmiastowa. Koszta posłańca lub pocztowe kantor składu zwraca. 12—12 — 1636 —

LA VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Seul Dentifrice approuvé

par

L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE DE TOILETTE *supérieur.* | **LE SUBLIME** *arrêt de la chute des cheveux.* | **EAU DE TOILETTE** *sans acide.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione **Paris.**

Paris. VENTE AU DÉTAIL : 18, boulevard des Italiens. Paris.

EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS

POKÓJ

przy familji, jest do wynajęcia przy ulicy Wielkiej, na pierwszem piętrze, za rs. 8 miesięcznie, dla płci żeńskiej, wiadomość ulica Nowogrodzka Nr 25, mieszkania Nr 7. 2—3—3559

LOKAL

na zakład przemysłowy

przy ulicy Aleksandrja Nr 10, obok Seweryn nowa, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. **Sklep z 4 pokojami, kuchnią, piwnicą, drwalnią i wspólną górą.** Lokal ten najodpowiedniejszy byłby na **skład korzenny.** W zaludnionej tej części miasta podobny zakład byłby bardzo pożądany. 2462

Od 1-go Kwietnia r. b.

Do wynajęcia za rs. 240 rocznie, trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu ulicy Wierzbowej, na 2-giem piętrze w domu b. Steinkellera przy ulicy Trębackiej Nr 9, wiadomość u stróża. 2—3—3589

Obszerny Lokal,

do najęcia od 1-go Kwietnia r. b. Składający się z dużego Salonu i 9 stosownych do tego pokoi, wraz z kuchnią i t. p., zdatny na Zakład naukowy, Pensjonat, Szkoły gimnastyki, lub na każdy inny Zakład. Wiadomość u rządcy domu Nr 23. Ulica Królewska, gdzie Tivoli. 2—3—3574

Różne Lokale

są do wynajęcia. Drugi dom od Chłodnej przy ulicy Wroniej Nr 26 nowy. 2—10—3562

W Mokotowie u Witkowskiego, zaraz za rogatką przy szossy, do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy

Różne Lokale

ze stajniami, oraz Sklep z mieszkaniem i lodownią, zdatny i na jatkę rzeźniczą. Wiadomość na miejscu u rządcy Kielmana. —3420—3—3

POKÓJ

kawalerski na parterze od frontu, każdego czasu do najęcia za rs. 9 miesięcznie. Ulica Śliska Nr 18, stróż wskaże. 3—3—3536

Ś-to Krzyzka 21.

Chambres-garnies odświeżone, z opałem usługą. —3446—4—5

Na świeżem czystem powietrzu.

Od 1 Kwietnia r. b. do najęcia przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 5, w bliskości Alei Ujazdowskiej na parterze, wśród ogrodów, 7 pokoi, kuchnia, ogródek kwiatowy przed oknami, oraz na ulicy Wilczej Nr 11, **4 pokoje** na parterze z oranżeryją, ogrodkiem i altanką. —3688—5—5

TRZY POKOJE

z balkonem,

przedpokojem i kuchnią, do najęcia od 1-go Kwietnia za 46 rs. Chłodna N. 33. —3441—3—3

Jest do odstąpienia każdego czasu, z przyczyny wyjazdu w **Hotelu Rzymskim**

Dwa duże Pokoje

na 1-szem piętrze, przedpokój, kuchnia i obszerna piwnica. 2—3—3558

Poszukiwany jest

obszerny Lokal,

zdatny na zakład fabryczny, wraz z mieszkaniem od 1-go Lipca r. b. Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. Z. S. —3370—3—3

Przy ulicy Ś-to Jańskiej i Placu Zamkowym pod Nrem 2/2, od 1 Kwietnia 1877 roku, są do wynajęcia

LOKALE

na 1-m i 2-m piętrze, składające się: każdy z 3 pokoi, kuchni, spiżarni i piwnicy. Wiadomość na miejscu u Właściciela na 1-m piętrze. —3366—3—3

Letnie Mieszkanie

jest do wynajęcia, o cztery wiorsty od stacji Grodzisk, 12 pokoi z kuchnią i piwnicą, w pałacyku murowanym, położonym w lesie przeważnie sosnowym, przy stawie, z doskonałą kuchnią i źródłem. Wiadomość u Szwajcara Wojciecha na stacji Grodzisk. —3383—3—3

Ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Mieszkania do najęcia:

a. Każdego czasu 5 pokoi, przedpokój kuchnia ze zlewem i śpiżarnia, świeżo odnowione na 2-giem piętrze od frontu.

b. Od 1-go Lipca r. b. dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-szem piętrze w officynie.—Wiadomość u Rządcy domu. 2—3—3571

8 Pokoi obszernych

z przedpokojem, pasażem i dużą kuchnią, 3 piwnicami i osobną górą, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy rogu ulicy Granicznej, w domu Nr 16/971, **blizko Saskiego Ogrodu.** Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —3406—3—3

LOKAL

do wynajęcia od 1 Kwietnia, 5 pokoi, z kuchnią i wodociągiem, z meblami lub bez takowych. Ulica Żórawia Nr 27 lit. *a*, na parterze. —3385—3—3

LOKAL

do wynajęcia od 1 Kwietnia 1877 r. pod Nrem 14/1346G ulica Sto-Krzyzka, składający się z 4 pokoi, przedpokoju, korzytarzyk mały z sypialnego pokoju do jadalnego, spiżarnia przy kuchni, pokoik nad spiżarnią, kuchnia obszerna, piwnic dwie, góra wspólna duża. Rocznie rs. 600, może być wynajęty i kwartalnie do 1 Lipca. —2722—2—2

POKÓJ

do najęcia w każdym czasie przy familji, dla kawalera, z meblami lub bez. Freta Nr 18 nowy, 2 piętro, Nr 6 mieszkania. —3353—3—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Dwa Pokoje

duże, jeden o dwóch, drugi o trzech oknach, z balkonem, na pierwszem piętrze od frontu, ze wspólnym przedpokojem, mogą być z usługą i fortepianem, także i pojedynczo każdy najęty, jeden nawet zaraz. Ulica Marszałkowska Nr 24, stróż wskaże. —3389—3—3

Mieszkanie,

składające się z pięciu pokoi, z trzema wchodami, do wynajęcia od 1 Kwietnia, kwartalnie lub rocznie, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21 B., mieszkania 6. 2—3—3508

Do najęcia od 1 Kwienia r. b. na Nowym-Świecie pod Nrem 2

MIESZKANIE

na 1 piętrze od frontu, z dwoma wchodami i dwoma balkonami, złożone z przedpokoju, gabinetu, 4 pokoi, kuchni, piwnicy, komórki i góry osobnej, Sklep pojedynczy od ulicy Książęcej, 2 lub 3 obszerne i widne suteryny. —3302—3—3

Lokal parterowy,

złożony z 3 pokoi obszernych, kuchni, przedpokoju, piwnicy i góry wspólnej, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., w domu przy ulicy Orlej Nr 8 nowy.— Wiadomość u właściciela domu. 2—3—3483

Każdego czasu do odnajęcia dla osób **płci żeńskiej**

Mieszkanie

Salonik i pokój, w połączeniu lub pojedyńczo, umeblowane z fortepianem i usługą, ze stołem lub bez. Tamże są do zbycia różne meble, obrazy olejne i Figus. Ulica Chmielna Nr 46. 2—2—3504

8 Pokoi z kuchnią,

na parterze, do najęcia każdego czasu na rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej pod Nrem 8. —3254—3—3

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. przy ulicy Kościelnej Nr 6/1881 **obok kościoła Panny Marji.**

MIESZKANIE

złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, do tego piwnica, komórka, altana, z osobnem podwórkiem, za rs. 270 rocznie, może być z ogródkiem. Mieszkanie to daje się rozdzielić na [illegible] i jeden pokój. Obejrzeć można w mie[illegible] a bliższe porozumienie u gospodarza [illegible] przy ulicy Długiej Nr 4, mieszkania Nr 5. —3278—3—3

Od 1 Kwietnia jest

POKÓJ

do wynajęcia dla osoby lubiącej spokojność, na pierwszem piętrze od frontu, ulica Marszałkowska Nr 26, mieszkania Nr 6. —3258—3—3

Mieszkania Letnie,

w Rudzie Mintera pod Marymontem są do wynajęcia mieszkania letnie w cenie od 70 do 320 rs.—Wiadomość na miejscu u rządcy, a w Warszawie w Kantorze Fabryki Karola Mintera, Smolna Nr 12. 1—3—3689

DWA POKOJE

z osobnem wejściem, z górą i piwnicą wspólną, są do najęcia od 1-go Kwietnia za rs. 50 kwartalnie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 16, stróż wskaże. Tamże jest do sprzedania **łóżko palisandrowe** za rs. 30 i **wanienka** blaszana, lakierowana nowa za rs. 7. 1—3—3629

DWA POKOJE

z osobnem wejściem od frontu, są do najęcia od 1-go Kwietnia r. b., lub wcześniej nieco, w domu pod Nr 12, przy placu Św. Aleksandra, naprzeciw kościoła. Wiadomość powziąść można w tymże domu na 2-iem piętrze od frontu, w mieszkaniu Nr 1. 1—3—3694

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia od 1 Kwietnia, za rs. 15 miesięcznie

DWA POKOJE

z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i wspólną górą, w domu pod Nrem 3 ulica Chmielna, mieszkania Nr 7. Wiadomość od godziny 11 do 4 po południu. — Tamże są do sprzedania rozmaite gospodarskie sprzęty. —3291—3—3

Elegancko umeblowane

POMIESZKANIE,

składające się z kilku pokoi i kuchni, jest do wynajęcia przy ulicy Brackiej Nr 5. — Wiadomość u miejscowego stróża. 1—6—3693

Krucza Nr 6, 1-e piętro front.

Do najęcia od 1 Kwietnia r. b.

Dwa Pokoje,

przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka i góra. Wiadomość u stróża Adama. —3222—2—3

Od 1-go Lipca r. b., potrzebny jest w śródku miasta

APARTAMENT

z czterech pokoi złożony, na 1-em lub 2-em piętrze, oraz w tymże samym domu na dole **trzy pokoje** choćby w oficynie. Wiadomość zostawić w drukarni przy ulicy Czystej Nr 2-gi nowy. —3288—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

oraz 5 pokoi na 1 piętrze, od ulicy Senatorskiej, połączonych ze sklepem wschodami, mogą być wynajęte i osobno. Bliższą wiadomość powziąść można w kantorze fabryki luster przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej w domu Nr 1. 3672—1—3

Bardzo korzystny interes.

Jest do odstąpienia od 1 kwietnia

Sklep

z urządzeniem i towarem. Kapitał potrzebny rs. 600. Ul. Miodowa Nr 3, firma K. Detkens. 3735—1—3

SKLEP

w bardzo dobrym punkcie, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. przy ulicy Nowy-Świat w domu Zarządu Wojennego wprost Kopernika Nr 67 nowy. Wiadomość w tymże domu w zakładzie zegarmistrzowskim Władywa Grabau. —3241—4—4

Sklep Wiktuałów,

od lat czternastu egzystujący, w bardzo korzystnem miejscu, jest do sprzedania. Ulica Zakroczymska Nr 9 nowy. —3468—3—3

Sklep Wiktuałów,

z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia każdego czasu, ulica Topiel Nr 10. 2—3—3600

Jest do odstąpienia każdego czasu

Sklep Pieczywa i Wiktuałów

Nr 34 Nowolipie. 2—3—3569

Sklepik z Wiktuałami

do sprzedania od Wielkiej Nocy, przy ulicy Piwnej Nr 24. 1—1—3665

Sklep Wiktuałów

z dobrym odbyciem od 20 lat przeszło egzystuje za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Nr 8, ulica Piwna w prost kościoła wiadomość na miejscu. —3292—3—3

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów.

Ulica Tamka Nr 27. 1—3—3619

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

bardzo korzystny, za cenę bardzo przystępną. Ulica Pawia Nr 39 nowy. 1—1—3671

Trzy duże i suche

PIWNICE

zdatne na skład owoców, piwa lub inne towary, z wyjątkiem materjałów palnych, do wynajęcia zaraz. Wiadomość w sklepie przy ulicy Długiej pod Nrem 580. —3457—3—6

Dowód Banku Polskiego

za Nrem 11525, na zastawioną wełnę w składach tegoż Banku za NN. 906, 907 i 908 zaginął. Uprasza się znalazcę o złożenie takowego dowodu w Kantorze Banku Polskiego w Warszawie. **Wolff Lapidus.** —2779—2—3

Bilety Lombardowe

lub Bankowe, na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —3048—3—3

Ostrzegam niniejszem, aby nikt nie nabywał

SOLA WEKSLU

z podpisem J. L. Michrowski, w którym nie oznaczona była summa, na jaką miał być wystawiony, gdyż zastrzeżenie gdzie należy uczynionem zostało. Przyczem uprasza się znalazcę o zwrócenie pomienionego sola wekslu, do Grodziska na imię niżej podpisanego, a otrzyma stosowne wynagrodzenie. —3395—3—3 **J. L. Michrowski.**

W Niedzielę, to jest dnia 4 b. m., w przejeździe przez Pragę, przed mostem, o godzinie 8-ej wieczorem, zgubioną została

WALIZKA

płócienna, wewnątrz której było 2 suknie duchowne i 1 para butów, książki, pisma perjodyczne i t. p. drobiazgi. Znalazca raczy odnieść do Apteki A. Ściborowskiego pod Nr 341 Freta, gdzie otrzyma nagrody rs. 15. —3428—3—3

W okolicy Placu Św. Aleksandra

Zgubiono Kluczyki,

łaskawy znalazca raczy oddać takowe w domu Nr 20, przy Nowym-Świecie róg Smolnej, 1-sze piętro. 1—1—3690

Nagrody 150 rs.!

Zgubiony pugilares, wewnątrz 110 rs. i rewersa na 5,000, 1,150 i 360 rs., wystawione przez Stefana Dyzmańskiego i jako wypłacone własnością tegoż będące, oraz rewersa Adama Bokossowskiego cztery po 200 rs.; Ciszewskiego Karola na 200 i 240 rs.; Walerego Bilka i inne pomniejsze, paszport, dokumenta i notatki, kto odniesie wymieniony pugilares, nagrodę powyższą otrzyma; chcący incognito zachować, niech gotówkę weźmie, a przedmiota z których korzystać nie będzie, miejską pocztą odeśle, Nowy-Świat Nr 47, mieszk. 18. 1—1—3673

Zaginął czteromiesięczny

WYŻEŁEK

maści białej, z żółtemi uszami i takiemiż kilku łatami na grzbiecie. Kto wskaże lub odprowadzi, otrzyma nagrody rs. 3 w mieszkaniu Adjunkta, gdzie Cyrkuł Nowo-Świetski. —3515—3—3

Nagrody rs. 3.

Dnia 3-go Marca r. b., zginął **pies** kasztan, rasy Seter, znalazca raczy odprowadzić na ulicę Nowy-Świat Nr 13, stróż wskaże.—3677

W dniu 2 Marca, przybłąkała się

SUCZKA

z rassy angielskich chartów, koloru brunatnego. Właściciel takowej odebrać ją może z Zakładu Litograficznego, przy ulicy Królewskiej, gdzie Tivoli. 1—3—3622

W dniu 8 Marca zginął

WYŻEŁ

Ceter czarny, plamy białe około nosa, piersi przednie nogi do połowy i koniec ogona, na szyi zaś obroża skórzana wyryta z nazwiskiem właściciela. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Szkolną pod Nr 4 a mieszkania 2 za nagrodą. Nieprawnie zatrzymujący do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. 3736—1—3